



WIELKOPOLSKI

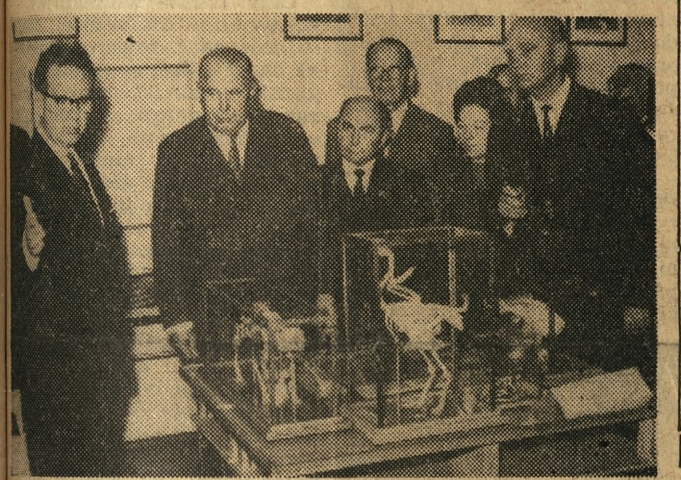
Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB czwartek, 1. IX 1966 r. Nr 207 (7014)

Minister Tułodziecki otworzył Wystawę Postępu Pedagogicznego

Wczoraj odbyło się w Poznaniu uroczyste otwarcie pierwszej w kraju Wystawy Postępu Pedagogicznego, zorganizowanej z inicjatywy Rady Postępu Pedagogicznego, przy pomocy Okręgowego Ośrodka Metodycznego.

W uroczystości tej uczestniczył minister oświaty **Wacław Tułodziecki**, przedstawiciel władz partyjnych i państwowych wojewódzkich i miejskich z I sekretarzem KW PZPR — **J. Szydłakiem**, przewodniczącym Prezydium WRN — **F. Szczerbalem** i przewodniczącym Prezydium Rady Narodowej Poznania — **J. Kusłakiem**, a także zastępcą kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — **H. Garbowski** i prezes ZG ZNP — **M. Walezak**.

W godzinach przedpołudniowych minister Tułodziecki spotkał się z nauczycielami



Wystawa Postępu Pedagogicznego
Fot. — K. Przychodzki

Wielkopolski w Sali Wielkiej Pałacu Kultury. Przybyli tam do spotkania goście — m. in. rektorzy wyższych uczelni poznańskich — powitał Kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego **J. Stoiński**. Podkreślił on, iż przygotowana przez wielkopolskich nauczycieli wystawa, gromadząca bogaty zestaw nowoczesnych pomocy dydaktycznych, świadczy o coraz powszechniejszym przezwyciężaniu rutyny i szablonu w działalności dydaktyczno-wychowawczej szkoły. Jest ona świadectwem tego, iż szkoły wielkopolskie podjęły wielki czyn unowocześniania i ulepszenia metod dydaktycznych.

Minister Tułodziecki, dziękując wielkopolskim nauczycielom za ich twórczy trud i wysiłek, zwrócił uwagę na to, że nie jest dziełem przypadku fakt otwarcia pierwszej tego rodzaju wystawy właśnie w Poznaniu. Okręg nasz ma bowiem duże osiągnięcia w dziedzinie nowatorstwa, w tym samym dziedzinie unowocześniania. Poznańska wystawa, uwypokaszająca najcenniejsze osiągnięcia najlepszych szkół i ich najaktywniejszych nauczycieli, jest szczególnie godnym uwagi wzorem dla wszystkich pedagogów, którzy — wraz z młodzieżą — wkładają obecnie w pierwszy rok nauki, opartej na zasadach wielkiej reformy szkolnictwa. Część artystyczną spotkania wypełniły występy szkolnych zespołów z Poznania i województwa.

W południe goście oraz przedstawiciele poznańskich władz udali się do centralnego punktu wystawy — Liceum Ogólnokształcącego nr 10 przy ul. Wioślarskiej. Otworzył wystawę i dokonał minister Tułodziecki. Ekspozycja centralna wystawy prezentuje pomysł i osiągnięcia nauczycieli — nowatorów ze 186

Życzenia dla nauczycieli uczniów i rodziców

W dniu rozpoczęcia roku szkolnego 1966/67 przesyłamy najserdeczniejsze życzenia wszystkim nauczycielom, uczniom i rodzicom.

Życzymy nauczycielom sukcesów w ich trudnej pracy wychowawczej nad kształtowaniem socjalistycznego oblicza młodzieży, uczniom aktywnego udziału w procesie nauczania i wychowania, rodzicom bliższej więzi ze szkołą i jej problemami wychowawczymi.

Życzymy nauczycielom emerytom dobrego, zasłużonego wypoczynku po ich długoletniej pracy pedagogicznej.

Wierzymy, że nowy rok szkolny przyczyni się do dalszego umacniania zdobytych socjalizmu w dziedzinie nauczania i wychowania. W pracy Waszej towarzyszyć będzie troska Partii i władzy ludowej oraz całego społeczeństwa Wielkopolski.

KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR w Poznaniu

Spotkanie de Gaulle'a z przedstawicielem DRW w Phnom Penh

W sali tronowej pałacu królewskiego w Phnom Penh odbyło się w środę rano spotkanie prezydenta de Gaulle'a z dygnitarzami kambodżańskimi i przedstawicielami korpusu dyplomatycznego, akredytowanymi w stolicy Kambodży.

„Spotykamy się po południu” — tymi słowami powitał pod czas przyjęcia de Gaulle nowego szefa dyplomatycznej reprezentacji DRW w Kambodży, **Nguyena Thuonga**.

Spotkanie to odbyło się o godz. 15 czasu miejscowego (8 gmt) w apartamencie prezydenta de Gaulle'a w pałacu



Wszystkie szkoły podstawowe — średnie zabrzmią dziś znowu miodzieżowym gwarem. Rozpoczyna się nowy rok szkolny, rok przełomowy w naszym szkolnictwie, albowiem po raz pierwszy w szkołach podstawowych znajdą się także klasy VIII. Wielkopolska dostąpiła w tym roku zaszczytu, że właśnie tutaj odbędzie się dziś ogólnopolska inauguracja roku szkolnego z udziałem ministra oświaty **Wacława Tułodzieckiego**. Uroczystość odbędzie się w nowej szkole Pomnika Tysiąclecia w Gnieźnie. W tym roku szkolnym w klasach I szkół podstawowych Wielkopolski rozpocznie naukę ponad 55 tysięcy dzieci, a w klasach I szkół zawodowych około 23 tysięcy. W ogóle zaś w Wielkopolsce młodzież będzie się uczyć w 2353 szkołach podstawowych (około 445 tysięcy uczniów), w 60 liceach ogólnokształcących (około 28 tysięcy uczniów) oraz w zwiększonej liczbie techników, zasadniczych szkół zawodowych i szkół przysposobienia rolniczego. (ms)

królewskim. Początkowo było to spotkanie w cztery osoby, na stopnie wziął w nim udział minister Couve de Murville. Rozmowa trwała pół godziny.

„Przekazałem prezydentowi de Gaulle pozdrowienia naszego prezydenta **Ho Chi Minha**” — powiedział **Nguyen Thuong** dziennikarzom po wyjściu z Pałacu. Jeśli chodzi o treść rozmowy, dyplomata DRW odmówił wszelkich informacji.

Dziennik „Combat” powołując się na obserwatorów w stolicy Kambodży, patrzy na spotkanie de Gaulle — Thuong „bez złudzeń, ale nie bez nadziei”.

„To nawiązanie kontaktów — pisze „Combat” — budzi nadzieje na otwarcie serii długich i dyskretnych negocjacji, które doprowadzić mogą — być może przez konferencję poświęconą oficjalnie sprawie neutralności Kambodży — do tego, że USA i DRW (i przed-

Dokończenie na str. 2

W rocznicę Września

W kampanii wrześniowej Niemcy mieli ogromną przewagę uzbrojenia, manewrową i liczbową. Naszą słabość powiększał fakt oskrzydlenia strategicznego Polski i jej izolacji politycznej, wynikłej z błędnej polityki rządu sanacji. Jeżeli mimo to, armia nasza stawiała tak silny opór — było to zasługą polskiego żołnierza. Straty ponieśliśmy bardzo ciężkie — ponad 200 000 zabitych i rannych żołnierzy. Jednakże opór, jaki stawiała Polska, miał istotne znaczenie dla dalszych losów wojny. Milifarna klęska we wrześniu 1939 r. nie złamała też oporu narodu polskiego. Przez 6 lat okupacji toczyła się nieustanna walka przeciwko najeźdźcy. Polskie wojska walczyły o wyzwolenie Ojczyzny na wszystkich niemal frontach drugiej wojny światowej, by wspólnie z żołnierzami Armii Radzieckiej zakończyć wojnę zwycięstwem na gruzach Berlina. Na zdjęciu: 1 września 1939 r. — scena niszczenia szlabanu granicznego przez żołnierzy hitlerowskich.



Fot. — CAF — archiwum

Od dziś ośmiolatka

Prace nad planem 1967 roku

Prace nad Narodowym Planem Gospodarczym na 1967 r. i głównymi założeniami na 1968 rok weszły w kolejną fazę. Do Komisji Planowania przy Radzie Ministrów wpłynęły w tych dniach podstawowe dokumenty resortowych wojewódzkich projektów planu na rok przyszły wraz z wężłowymi wskaźnikami na trzeci rok obecnej 5-latki.

Resorty gospodarcze i wojewódzkie rady narodowe dotrzymały terminów nakreślonych w harmonogramie prac nad przyszłorocznym planem i założeniami na 1968 r. Wstępna, ogólna ocena tych projektów jest na ogół pozytywna. Przedstawiony materiał stanowi grunt do dalszej pracy planistycznej, mającej na celu zbilansowanie i skoordynowanie odcinkowych projektów w plan ogólnokrajowy.

Przewiduje się, że Komisja Planowania złoży projekt Narodowego Planu Gospodarczego Radzie Ministrów do końca października. Rządowy projekt przekazany zostanie następnie Sejmowi. (PAP)

Przygotowania do centralnych dożynek

Trwają ostatnie przygotowania do Centralnych Dożynek — nazwanych w tym roku Dożynekami Tysiąclecia — które zgodnie z tradycją odbędą się w najbliższą niedzielę na Stadionie 10-lecia w stolicy.

Znamy już dożynkowe „władze”. Starostą Centralnych Dożynek został **Stanisław Salamonski** — rolnik z wsi Obrowniki w pow. Łowicz, posiadający 8-hektarowe gospodarstwo. Starosta jest działaczem społecznym, m. in. radnym PRN w Łowiczu.

Starością będzie **Janina Radaj** ze wsi Wola w pow. Pruszcz Gdański, znana działaczka tamtejszego Koła Gospodyń Wiejskich i kółka rolniczego. (PAP)

W 21 rocznicę powstania DRW

Z okazji przypadającego 21 września święta narodowego Demokratycznej Republiki Wietnamu, ambasador DRW w Polsce **Do Phat Quang** udzielił wywiadu przedstawicielowi PAP — red. **Maurycemu Kamienieckiemu**. (Skrót wywiadu drukujemy na str. 2).

Bez apelacji w sprintach Kłobukowska i Maniak w złocie

Drugi dzień mistrzostw nie zapowiadał takiej radości, jaka stała się udziałem naszej reprezentacji. Od rana padał bowiem niezwykle ulewny deszcz. Tymczasem w takich właśnie warunkach Polacy zapisali na swoim koncie aż dwa złote medale i jeden srebrny, przy czym uzyskali b. dobre wyniki. Zdobywcami złotych medali została **Ewa Kłobukowska** i **Wiesław Maniak**. Srebrny natomiast przypadł w udziale **Irenie Kirszenstein**.

Obie nasze reprezentantki przebrnęły bez trudności przez biegi półfinałowe. W pierwszym z nich **Kłobukowska** powtórzyła swój wynik z eliminacji 11,4 a **Kirszenstein** w drugim przedbiegu uzyskała czas 11,5. W finale obie nasze zawodniczki stoczyły pasjonujący pojedynek, przy czym należy zwrócić uwagę na znakomite wyjście z bloków startowych **Kłobukowskiej** i to w sumie pozwoliło jej na odniesienie zwycięstwa nad swoją znakomitą rywalką.

100 M KOBIET

1. Kłobukowska (Polska)	11,5
2. Kirszenstein (Polska)	11,5
3. Brich (NRF)	11,8
4. Lechocka (CSRS)	11,9
5. Popkova (ZSRR)	11,9
6. Stock (NRF)	11,9

Bardzo dynamiczne chwile przeżywali polscy kibice po biegu finałowym na 100 m mężczyzn. Ponieważ **Francuz Bambuck** opóźnił swój start, przez pewien okres czasu nasz reprezentant **Maniak** znajdował się na pierwszej pozycji. Później **Bambuck** zaczął dochodzić Polaka, zrównał się z nim i nie wiadomo było kto właściwie zwyciężył. Dopiero po kilkunastu minutach fotokomórka wykazała, że zwycięzca jest Polak.

100 M MĘŻCZYZN

1. Maniak (Polska)	10,5
2. Bambuck (Francja)	10,5
3. Knickenberg (NRF)	10,6
4. Giani (Włochy)	10,7

VIII Lekkoatletyczne Mistrzostwa Europy BUDAPESZT — 1966

Kłobukowska i Maniak w złocie

Doskonałe pobięgi w obu półfinałowych biegach na 400 m mężczyzn nasi reprezentanci **Gredziński** i **Badeński**. Pierwszy z nich w czasie 46,3 wyprzedzając **Kindera** (NRF), **Trouila** (CSRS) po 46,5 i **Grahama** (W. Brytania) 46,7. Również **Badeński** wygrał decydujące drugie półfinały w czasie 46,5 przed **Weilandtem** (NRF) i **Kristmanem** (NRF) po 46,8 i **Keonigiem** (NRF) 47,1.

Do szerokiego finału zakwalifikowali się ponadto **Czernik** w skoku wzwyż oraz **Gubiec** na 400 m pch., który w półfinale zajął trzecie miejsce wynikiem 52,1. Odpadła natomiast **Chodorek**, zajmując w półfinale ostatnie 6 miejsce. (m)

DYSK MĘŻCZYZN

1. Torich (NRF)	57,42
2. Losch (NRF)	57,34
3. Milde (NRF)	56,80
4. Piątkowski (Polska)	56,76
5. Danek (CSRS)	56,24
6. Simeon (Włochy)	55,96
7. Begier (Polska)	55,74

Zmiana opłat za niektóre świadczenia służby zdrowia

Z początkiem sierpnia br. — KERM podjął uchwałę w sprawie odpłatności za niektóre świadczenia służby zdrowia.

Uchwała KERM zachowuje nadal bezpłatne leczenie sanatoryjne dla osób kontynuujących kurację szpitalną oraz cierpiących na choroby społeczne, zawodowe oraz dla rekonwalescentów po wypadkach przy pracy. Nie ponoszą też opłat renciści i ich rodziny, studenci, osoby korzystające z pomocy społecznej oraz dzieci do lat 14.

Wszyscy pozostali pacjenci leczący się w sanatoriach uzdrowiskowych będą za pobyt w nich płacić, przy czym opłaty nie będą średnio o 25 proc. wyższe niż za wczasy FWP, przy zachowaniu progresji w zależności od wysokości zarobków. Opłaty będą się więc wahać w granicach od 200 do 900 zł za 24-dniowy pobyt. Osobom uprawnionym do korzystania ze świadczeń społecznej służby zdrowia zwracane będą koszty przejazdu w jedną stronę.

W trosce bowiem o jak najbardziej racjonalne wykorzystanie stosunkowo szczerzej bazy uzdrowiskowej — resort zdrowia i opieki społecznej dąży do sukcesywnego przekształcania naszych sanatoriów w ośrodki lecznictwa poszpitalnego, specjalistyczne i chorób zawodowych, a więc tych form leczenia uzdrowiskowego, w ramach których pacjenci nie będą ponosić żadnych opłat — i to zarówno ubezpieczeni jak i nieubezpieczona ludność wiejska.

Uchwała KERM reguluje

Wzrost produkcji lnu i konopi

Nasz przemysł lniany produkował w 1960 r. ok. 80 mln m bież. tkanin, natomiast w ub. r. już blisko 93 mln m. Wzrastający popyt krajowy, jak również potrzeby eksportu na te praktyczne i modne tkaniny wymagają dalszego zwiększenia produkcji. W jaki sposób można będzie to osiągnąć, określa uchwała KERM w sprawie rozwoju produkcji roślin włóknistych — lnu i konopi w latach 1966—70.

Zgodnie z uchwałą areal uprawy lnu i konopi wzrośnie w niewielkim tylko stopniu — z 142 tys. ha obecnie do 150 tys. ha w ostatnim roku bieżącej 5-latki. Natomiast, zabezpieczenie odpowiedniej ilości surowca, która umożliwi przemysłowi lnianemu wyprodukowanie w 1970 r. ok. 125 mln m tkanin, powinno się osiągnąć przez zwiększenie plonów. Średnia wydajność słomy lnu, która w latach 1956—63 wynosiła 28,5 q z ha, ma wzrosnąć do 37 q, a konopi z 35 q do 50 q z ha. (PAP)

Kryzys w kierownictwie sił zbrojnych NRF

Po krytycznych wystąpieniach pod adresem resortu obrony NRF ekspertów wojskowych CDU (Rommerskirchen) i FDP (Schultz) zaczyna mówić się w Bonn o „nowej fazie” w kryzysie wokół Bundeswehry, o jeszcze większym na tym tle zamieszaniu w obozie rządowym, o zagrożonej, zwłaszcza teraz, pozycji von Hassela jako szefa resortu obrony.

Chodzi o ministerstwo obrony, strukturę jego kierownictwa i jego kompetencje — pisze „Frankfurter Allgemeine Zeitung”. Gazeta podkreśla, że Rommerskirchen i Schultz są „zdumiewająco zgodni jeśli chodzi o życzenie reorganizacji kierowniczych organów ministerstwa, reorganizacji, która odpowiada w gruncie rzeczy koncepcjom niezadowolonych generałów”. (PAP)

Bilans strat we wschodniej Turcji

Na wschodnich obszarach Turcji 16 tys. ludzi zostało pozabawionych dachu nad głową wskutek trzęsienia ziemi. Wiadomo, że podał gubernator Erzerumu. Liczba śmiertelnych ofiar wzrosła według nieoficjalnych danych, do 2.430 osób. (PAP)

Konieczne jest zacieśnienie współpracy szkół z rodzicami

Skrót przemówienia Ministra Oświaty do nauczycieli

31 sierpnia br. w przeddzień rozpoczęcia nowego roku szkolnego minister oświaty Wacław Tułodziecki wygłosił przez radio przemówienie do nauczycieli.

Po przekazaniu nauczycielom życzeń z okazji rozpoczęcia roku szkolnego — roku doniosłych przemian w naszym systemie oświaty i wychowania, min. Tułodziecki stwierdził m. in.: 1 września w ok. 40 tys. szkół podejmie naukę ok. 8,7 mln. dzieci i młodzieży. W 18 tys. szkół podstawowych otwarte zosta-

ny klasy VIII, w których będzie się uczyć ok. 400 tys. młodzieży.

Program 8-klasowej szkoły realizowany będzie w lepszych warunkach lokalowych i kadrowych, niż program szkoły 7-klasowej. W latach 1961—70 oddanych zostanie ogółem do użytku ponad 53 tys. nowych izb lekcyjnych oraz ok. 10 tys. pracowni. W br. ponad 50 proc. nauczycieli posiada wykształcenie w zakresie studium nauczycielskiego lub wyższe, a w r. 1970 mieć je będzie ok. 75 proc.

Przekształcenie szkoły 7-klasowej w 8-klasową pozwoli podnieść na wyższy poziom nauczanie i wychowanie w szkołach wszystkich typów, umożliwi lepsze przygotowanie młodzieży do pracy i studiów wyższych.

Szkola nie może ograniczać się jedynie do działalności wychowawczej i dydaktycznej. Powinna również interesować się poza-szkolnym życiem młodzieży, organizować dla niej zajęcia pozalekcyjne, sprzyjające kształtowaniu aktywności społecznej i udziału uczniów. Dla realizacji tego zadania konieczne jest zacieśnienie współpracy szkół z rodzicami, stworzenie jak najkorzystniejszych warunków rozwoju działającym na terenie szkoły organizacjom młodzieżowym. Zapewnić uczniom wszechstronne wykształcenie, nauczyć ich samodzielności myślenia i umiejętności twórczej pracy może jedynie w oparciu o nowe metody nauczania, nowoczesne pomoce naukowe, pracownię, laboratorium, bibliotekę, Ruch nowatorstwa zmierzający do unowocześnienia metod nauczania i wychowania zatacza coraz szersze kręgi. Wysiłki w tym zakresie — podkreślił mówca — powinny być podejmowane przez wszystkie szkoły.

Nowoczesna szkoła powinna rozszerzać swoją działalność opiekuńczo-wychowawczą, otoczyć większą opieką młodzież mieszkającą w internatach i na stacjach.

Obchody Tysiąclecia ukazujące dorobek 10 wieków naszego państwa i narodu — kontynuował mówca — wiążą nasz dzień dzisiejszy z przeszłością. Czerpiąc z

Regulacja płac w przemyśle maszynowym

Podjęte ostatnio decyzje rządu o regulacji płac dotyczą także podstawowej gałęzi naszego gospodarki — przemysłu elektromaszynowego. Zmiany w systemie płac tego przemysłu były 30 bm. tematem rozszerzonego kolegium Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego.

W myśl podjętych decyzji w przemyśle elektromaszynowym następuje podwyżka pobrań pracowników najniższej zarabiających. Obowiązuje ona od 1 sierpnia br.

Z dniem 1 września br. następuje regulacja płac pracowników zakładowych komórek kontroli technicznej. (PAP)

Międzynarodowe spotkanie biologów w Jabłonie

Wybrany zagadnieniem z biologii współczesnej poświęcone jest 8-dniowe, międzynarodowe sympozjum naukowe, które rozpoczęło się 30 bm. w Jabłonie pod Warszawą, z udziałem 65 wybitnych biologów, reprezentujących naukę krajów europejskich, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Japonii i Australii.

Na konferencji rozważane są ściśle naukowe zagadnienia, mające utworzyć drogę biologii do rozwiązywania w przyszłości problemów natury praktycznej. (PAP)

Porozumienie o współpracy studentów Poznania i Grenoble

W obecności dziekana Wydziału Prawa UAM w Poznaniu doc. dr. A. Łopatkę podpisano wczoraj w lokalu Rady Okręgowej ZSP w Poznaniu porozumienie o wzajemnej współpracy między Zrzeszeniem Studentów Prawa i Ekonomii Politycznej Uniwersytetu w Grenoble (Francja) należącym do UNEF (Narodowego Związku Studentów Francji) a Komitetem Koordynacyjnym Kół Naukowych Prawników przy Radzie Naczelnej ZSP z siedzibą przy Wydziale Prawa UAM.

Celem porozumienia jest zbliżenie studentów i młodych naukowców zrzeszonych w obu dwój organizacjach, studenckich, poprzez wzajemną współpracę w zakresie działalności naukowej, kulturalnej i turystycznej. Sama umowa rozszerza istniejące już od dawna do bre kontakty między UAM a

Uniwersytetem w Grenoble. Ze strony francuskiej dokument podpisali: Elisabeth Aubrac i Jean Charles Monateri — wiceprzewodniczący Zrzeszenia Studentów Prawa i Ekonomii Politycznej Uniwersytetu w Grenoble. Goście przebywali w Polsce od 23 sierpnia i odbyli szereg spotkań m. in. z dziekanem Wydziału Prawa UAM, z prezesem Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu, z Zarządem Spółdzielni „Akademik” z młodzieżą studencką Poznania.

Ponadto zwiedzali Warszawę, gdzie byli podejmowani przez przedstawicieli władz naczelnych ZMS i ZSP. Wczoraj wieczorem opuścili Poznań udając się w drogę powrotną do kraju. (ad)

Powódź w Vientiane

Wskutek wylewu rzeki Mekong sytuacja w stolicy Laosu, Vientiane, z każdą godziną staje się coraz bardziej dramatyczna. Ponad połowa miasta jest zalana. Lotnisko zostało zamknięte, a setki ludzi jest bez dachu nad głową. W akcji ratowniczej biorą udział helikoptery, które przewożą ludzi w bezpieczne miejsca z odizolowanych przez wodę obszarów.

Rząd laotański wezwał ludność aby gromadziła zapasy żywności oraz poddawała się szczepieniom w celu zapobieżenia klęskom epidemi. (PAP)

Fakty o agresji USA wobec Laosu

Stany Zjednoczone zaprzęły dotychczas, że wojska USA uczestniczą w zbrojnej interwencji w Laosie. Na łamach środowej „Prawy” ukazał się reportaż specjalnego korespondenta tego dziennika I. Szczedrowa, który przebywał w wyzwolonych okęgach Laosu oraz w Syjamie, Kambodży i Wietnamie. W reportażu ilustrowanym zdjęciami przytacza on dokumenty i zeznania wziętych do niewoli lotników amerykańskich.

M. in. zestrzelony nad Hanoi lotnik USA kpt. Berg, uczestnik nalotu na prowincję Sam Neua w Górny Laos, powiedział, że przed lotem poinformowano lotników, iż bombardowania Laosu odbywają się na osobiste polecenie prezydenta Johnsona.

Fakt nalotów na Laos potwierdzili również por. Cloosman oraz lotnik Hrdliki. Korespondent zamieszcza także zeznania zestrzelonego nad Laos w październiku ub. roku zachodniowietnamskiego porucznika Denglera oraz Amerykanów por. Martina i mjr. Ronka. (PAP)

Premier Maurer udał się do Grecji

W środę opuścił Bukareszt, udając się do Aten, przewodniczący Rady Ministrów Rumunii Ion Gheorghe Maurer. Towarzyszy mu minister spraw zagranicznych Corneliu Manescu. Jak donosi Agencja Agerpres, premier Maurer będzie w Grecji z wizytą oficjalną. (PAP)

Wróg nie zdoła zniszczyć narodu wietnamskiego

Wywiad z ambasadorem DRW w Polsce

21 lat istnienia DRW oświadczył m.in. ambasador — przed stawicielowi PAP jest dla nas Wietnamczyków okresem heroicznej walki o zachowanie niepodległości narodowej i budowę socjalizmu na Północy, oraz o wyzwolenie Południa i ponowne zjednoczenie kraju. Jest to także 21 lat stałego rozwoju i wspaniałych zwycięstw naszego narodu.

Nie godząc się z barbarzyńską agresją imperialistów amerykańskich, nasi rodacy z Południowego Wietnamu jednomyślnie powstali do walki przeciwko nim. Pod kierownictwem Frontu Wyzwolenia

stępnie, że naród wietnamski mimo bombardowań rozwiązuje zadowalająco problemy zaopatrzenia i wyżywienia.

Cały naród wietnamski — kontynuuje ambasador DRW — jest zdecydowany walczyć aż do chwili, gdy rząd amerykański porzuci swe nikczemne zamiary agresji w Południowym Wietnamie, zaakceptuje zawartą w 4 punktach propozycję naszego rządu — która jest zresztą zgodna z najwłaściwszymi wytycznymi politycznymi i militarnymi Układów Genewskich z 1954 r. w sprawie Wietnamu i odpowiada obecnej rzeczywistości w Wietnamie — wycofa swe wojska z Południowego Wietnamu, uzna FWN jako jedyne, prawdziwego przedstawiciela ludu południowowietnamskiego i pozostawi do uregulowania Wietnamczykom ich własne sprawy. (PAP)

Atak partyzantów w Mozambiku

Jak donosi Agencja Reutersa z Lourenco Marques stolicy Mozambiku, w sobotę partyzanci zaatakowali miasto Mocimboa da Praia leżące w północnym Mozambiku w pobliżu granicy z Tanzanią. Ostrzelali oni ogniem maszynowym garnizon wojskowy.

Atak trwał około 90 minut. Po kontrataku wojsk, partyzanci wycofali się. Rany odniosło 2 żołnierzy portugalskich. (PAP)

Powódź w Jugosławii

Gwałtowny przybór wody w Dunaju i Drawie wywołał powódź w Chorwacji, a zwłaszcza w rejonie miasta Osijek. Ewakuowano ludność z licznych domów.

Totek płaci

Totalizator Sportowy zawiadomiał, że w zakładach piłkarskich z dnia 28 sierpnia br. stwierdzono: 2 row. z 13 trafieniami — wygr. 45.509 zł, 51 row. z 12 trafieniami — wygr. 1784 zł, 33 niami — wygr. po 164 zł, 3433 row. z 10 trafieniami — wygr. po 26 zł.

W zakładach Toto-Lotka stwierdzono: 2 row. z 6 trafieniami — wygr. po 1.000.000 zł, 5 row. z 5 traf. prem. — wygr. po 590.751 zł, 389 row. z 5 traf. zwyk. — wygr. po 10.600 zł, 21.487 row. z 4 trafieniami — wygr. po 396.695 row. z 3 trafieniami — wygr. po 13 zł.

W specjalnym losowaniu z okazji 500. losowania Toto-Lotka stwierdzono: 992 row. z 4 trafieniami — wygr. po około 4000 zł. Na wylosowaną końcówkę handlowi nr 9049 odnaleziono ogółem 323 kupony wielozakładowe o premie po 2000 zł i 17 kuponów jednozakładowych — prem. 500 zł.

Spotkanie de Gaulle'a z przedstawicielem DRW

(Dokończenie ze str. 1)

stawiciele południowowietnamskiego Narodowego Frontu Wyzwolenia i rządu w Sajgonie) zgodzą się zasiąść za tym samym stołem konferencyjnym. Jest to nadzieja słaba, ale istnieje.

Zdaniem dziennika, z tej właśnie przyczyny rzecznik Białego Domu „nie wykluczył możliwości spotkania Johnson — de Gaulle na Gwadelupie”.

Waszyngtoński korespondent dziennika „Figaro” uważa to spotkanie za mało prawdopodobne, ponieważ Johnson nie wierzy, by de Gaulle „mógł znaleźć jakąś formułę magiczną, która pozwoliłaby Stanom Zjednoczonym wyjść z impasu wietnamskiego”. Korespondent podkreśla jednocześnie, że „wizyta de Gaulle'a w Phnom Penh może pociągnąć za sobą bardzo poważne konsekwencje w dziedzinie przyszłych stosunków francusko-amerykańskich”.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Oddział artylerii Armii Ludowej DRW na stanowisku bojowym w Bao Thaik. Kilka dni temu żołnierze tej jednostki zestrzelili dwa amerykańskie bombowce.

Fot. CAF — VNA

Narodowego Południowego Wietnamu odnosili jedno zwycięstwo po drugim, zadając agresorom ciężkie straty w ludziach i sprzęcie, wywołując 4/5 terytorium i 3/4 ludności. Całkowitym fiaskiem była wielka ofensywa amerykańska w czasie ostatniego sezonu suzacji (1965—66), która kosztowała agresorów ponad 43 tys. żołnierzy amerykańskich i satelickich zabitych i rannych oraz ponad 1400 samolotów zestrzelonych lub zniszczonych.

Właśnie dlatego, aby wybrnąć z krytycznej sytuacji w Południowym Wietnamie imperialiści wystali swoje samoloty przeciwko DRW. Od prawie dwóch lat agresorzy amerykańscy starają się wszelkimi sposobami zniszczyć naszą gospodarkę i zmasakrować naszą ludność/cywilną w nadziei, że nas tym złamią.

Ale wróg nie zdoła nigdy nadwerzęć żelaznej woli całego naszego narodu, który jest zdecydowany za wszelką cenę walczyć o swoją niepodległość, wolność i prawo do życia. Ambasador stwierdził na-

Usiadłem z wrażenia, gdy mi porucznik zameldował, że wczoraj wycieczka z „Warszawą”. Przyznam, że pomysł doskonały, technika działania znakomita, z miejsca zaakceptowałem sprawę, choć nie wszystko w niej było legalne. Drżeliśmy tylko z porucznikiem o jedno, byście w samochodowym rozpedzie nie zechcieli czasem sprowadzić komendę „Volvo” i tych Szwedów. To ryzykowniej — przeprawa, cudzoziemcy, mogliby wynikać z tego dodatkowe kłopoty... No dobra, rozgadałem się, a pan w międzyczasie jest straszliwie zdenerwowany. Stało się może coś z tego?

— Panie prokuratorze — Florek bezwiednie przybrał ton bardzo uroczysty. — Dostarczę panu za chwilę najnowszego dowodu niewinności Szymona Krajeckiego. Sprawca podrzucenia paczki z ikonami czeka w sekretariacie.

— Co proszę? Podrzucenie paczki? Sprawca? — zgromadził się wcale nie zawodowo prokurator. — Jeżeli to prawda, jesteście kapitalni, a mnie i organom milicji trzeba będzie wystawić najgorszą opinię za nieudolność śledzenia. — Uśmiechnął się. — Żarty żartami. Mówi pan serio? Czy łączy się to z tamtymi dwoma, właścicielem samochodu i jego kompanem?

— Jak najbardziej. Z tym, że ten drugi, Zygmunt jest w Szwecji.

— W Szwecji? Uciekł czy wyjechał legalnie?

— Legalnie. Ale to wszystko powtórz panu ta dziewczyna.

— To ruda, która was ostrzegała? To ona podrzuciła paczkę?

— Ona. I już nie ruda. Przemalowana na czarno.

— Dobrze, zaraz ją zawezwę. Może pan zostać przy przesłuchaniu.

— Nie. Wolałbym nie. Ale ja mam prośbę, panie prokuratorze. Wielką prośbę... — zawahał się. — Panie prokuratorze, ja ta dziewczynę bardzo lubię. Więcej. Ja ją kocham, nawet po tym co wiem, nie mogę tego uczucia odrzucić od siebie... Wiem, że jest poważnie obciążona. Nie była świadoma skutków swego postępowania. Ona nie wierzy w szczerść jej słów, w prawdę tego co mówi, przecież sama przychodzi tutaj, by złożyć zeznania. Więc ja proszę, jeżeli to będzie możliwe, jeżeli pan uzna to za słowne, żeby...

— Żeby ją puścić wolno? Nie zatrzymywać? — z namyślnym, bez poprzedniego już ożywienia powiedział prokurator, przyglądając się Florkowi badawczo, ale i nie mogąc zarazem ukryć jakiejś nutki wzruszenia w tonie swych słów. — Nie mogę panu nic obiecać. Za wyjątkiem tego, że uwzględnię tę sugestię przy podejmowaniu decyzji. Jeżeli cokolwiek będzie w mojej mocy...

— Dziękuję, bardzo dziękuję. O nic więcej pana nie proszę. To może głupie, ja nigdy się nie kochałem, więc niewnie dlatego tak mnie to wzięło. Czy mógłbym też zaopiniować o jedno, mianowicie, czy Stefek już zgłosił się do służby?

— Do tej chwili nie otrzymałem meldunku... Prosimy zatem o to, pania?

— Ja proszę, by zwolnił mnie pan z asystowania przy przesłuchaniu.

— Zgoda.

— Gdy Florek skierował się ku drzwiom, odprowadzając go życzliwe i pełne szacunku spojrzenie prokuratora.

Potem przyszło jednak chłopcu żałować swojej decyzji. Kwadrans mijał za kwadrans, a Krychna wciąż siedziała za obitymi ceratą drzwiami. Zachodził w głowę, co się tam może dzieć, o co wypytuje prokurator dziewczynę.

I wreszcie drzwi te się otworzyły. W miejsce Kryski stanął w nich protokolant. Serce Florka zadrgało boleśnie. Widocznie Kryśka zostanie zatrzymana.

— Pan jest proszony — skinął protokolant na Florka. Wszedł na nie swoich nogach. Z lekkim spojrzał w stronę biurka. Kryśka siedziała przejęta, ale opanowana. Schyliła się, by podpisać protokół. Prokurator śledził za ruchem jej dłoni. A potem spojrzał na Florka.

cdn 63

Rozpoczyna się rok szkolny

Historyczna reforma

Spojrzenie na kasztany! Jeszcze niedawno kwitły, a tu niejedną liść pożółkły i dojrzały koleczaste owoce... Tak jest co roku, gdy w szkolnym kalendarzu dobiega koniec wakacji. Uartym zwyczajem świątecznie ubrane dzieci spieszą do klas, opalone i roześmiane dzielą się wspomnieniami znanego morza z kolonii i obozów. „Pierwszaki” trochę nieśmiało, a trochę dumnie, młodzież z techników i liceów, cały ten poranny korowód pierwszorzędniowy wrusza przechodni i budzi refleksje.

Oprawa zewnętrzna tegorocznego 1 września nie odbiega od obrazu sprzed lat, a jednak wewnętrzny sens tego dnia wyróżnia go od tych minionych i przyszłych. 1. IX. 1966 r. wchodzi bowiem w życie wielka reforma szkolnictwa podstawowego. Po raz pierwszy ponad 400 tysięcy młodych Polaków wita ten dzień w ósmym klasach szkół podstawowych. Odtąd każdego czerwca opuszczać będą mury szkolne absolwenci bardziej dojrzały i z większym bagażem wiedzy z zakresu nauk ścisłych, z pełniejszym rozeznanieniem zagadnień ustrojowych, społeczno-gospodarczych itp. Do tej pory Polska znajdowała się w światowej czołówce pod względem powszechności obowiązku szkolnego. Dzięki przemysłowej strukturze nowej sieci szkół, „ośmiolatki” będą dostępne dla każdego dziecka, zarówno w mieście jak na wsi. Możemy być z tego dumni, że mimo zmagania z „wyzwaniem” udało się nam ten cel osiągnąć.

Wysoka fala minęła zresztą bramy szkół podstawowych. „Pierwszaki” będziemy mieli o 23 tysiące mniej niż w roku ubiegłym. Mniej nerwów kosztować będzie także z końcem roku szkolnego ulokowanie absolwentów klas ósmych w szkołach zawodowych i w klasach pierwszych liceów ogólnokształcących. Do tych ostatnich — jak wiadomo — nie było przyjęć na ten rok, gdyż kandydaci do licealnej tarczy uczyć się będą w klasach VIII, a 1. IX. 1967 r. czeka ich już zreformowana średnia szkoła ogólnokształcąca z nowym programem. Ani mniej, ani więcej „pierwszaków”, ani wstrzymanie przyjęć do „ogólniaków” i liceów pedagogicznych nie zmniejszyły jednak ogólnej liczby dzieci i młodzieży rozpoczynających dziś zajęcia. Pokażnie wzrosła liczba uczniów w szkolnictwie zawodowym — w warsztatach znajdzie się 8 tysięcy nowych stanowisk dla przyszłych fachowców. Tak więc naukę kontynuować będzie w różnych typach szkół 8 milionów 674 tysięcy dzieci i młodzieży!

Wprawdzie wbrew przysłowiu nie każdy żołnierz niesie w plecaku marszałkowską buławę, ale za to każdy uczeń niesie w tornistrze swoją przyszłość i przyszłość swego kraju. Życymy im więc już od pierwszych dni nauki wiele wytrwałości, by w czerwcu mogli się cieszyć owocami pracowitych miesięcy.

Dobrego startu!

I. S.

Mamy wielu sprzymierzeńców...

W oczekiwaniu na inicjatywę

W walkach w Wietnamie Południowym zaangażowanych jest już ponad 300 tysięcy żołnierzy amerykańskiej armii interwencyjnej. Żądania amerykańskich strategów idą jednak jeszcze dalej, domagają się oni powiększenia tej armii do 600 tysięcy ludzi. Z tej też racji niektórzy zaniepokoiłi się, że może to osłabić pozycję USA na innych „frontach” światowej penetracji.

Z szybką repliką pospieszyli ostatnio ministrowie McNamara i Rusk. Pierwszy oświadczył, że USA dysponują niezmiernie silną siłą wojskową na innych obszarach — i co jego zdaniem jest najważniejsze — nastąpiło 10-krotne zwiększenie możliwości przerzucania wojsk. Jakby w uzupełnieniu wystąpienie Rusk zawierało wiele akcentów o „zobowiązaniach ogólnosiatawowych i misji globalnej, jaką mają do spełnienia USA”. Jego zdaniem — USA mają prawo interwencji zbrojnej za granicą bez żadnego paktu czy zobowiązania wobec danego kraju. A do tego potrzebna jest liczna armia, którą można dowolnie przerzucać.

Nic nowego. Już dawnej Stany Zjednoczone wtarcą się w nie swoje sprawy. Aż nadto dobrze pamiętamy wydarzenia kubańskie, Dominikańskie, Kongo. Ale ludobójcze zbrodnie w Wietnamie przewyższają wszy

stko. Nawet państwa „będące w sojuszu z USA” coraz częściej stają w opozycji wobec tych brutalnych faktów. Wiele z nich zaczyna spoglądać też w stronę sił pokojowych, sił które dążą do złagodzenia napięcia w świecie.

Ostatnio np. odnotowujemy znamieną wypowiedź belgijskiego ministra spraw zagranicznych Paul Henri Spaaka, która zamieścił londyński „Times”. Apeluje on do generała de Gaulle’a i ministra Rapackiego aby „poprowadzili narody świata w kolektywnym wysiłku na rzecz pokoju w Wietnamie”. Minister Spaak pisze, że konieczne jest podjęcie wielkiego zbrojowego wysiłku w tym kierunku, wobec fiaszki różnych dotychczasowych inicjatyw pokojowych. Dodaje on, że zarówno gen. de Gaulle jak i minister Rapacki wykazali już w przeszłości odwagę i wyobraźnię, wobec czego powinni oni podjąć się tego nowego zadania. Belgijski minister sądzi, iż zdołaliby oni bez większych trudności zdobyć dla swej inicjatywy poparcie niemal wszystkich rządów świata.

Nie bez podstaw chyba minister Spaak widzi generała de Gaulle’a w czołówce inicjatorów pokojowego rozwiązania konfliktu wietnamskiego. Zawazyły tu z pewnością fakty, pokazujące prezydenta Francji jako — niemal jedyne który się liczy w Europie zachodniej

polityka — przeciwnika politycznych koncepcji Stanów Zjednoczonych zarówno w Europie jak i na świecie. Spaak zaapelował zresztą o nowe inicjatywy do de Gaulle’a, w momencie gdy ten wybierał się w podróż dookoła świata, w tym także do zagrożonej amerykańską agresją Kambodży.

Nie bez podstaw też słowa apelu, skierowane zostały i do polskiego ministra. Na sze dotychczasowe inicjatywy — Plan Rapackiego oraz późniejszy Plan Gomułki stały się bardzo popularne w świecie i zjednały nam w tym kierunku wielu sprzymierzeńców. Pikanterii jedynie dodaje okoliczność, że apel do polskiego ministra kieruje Paul Henri Spaak — przez wiele lat sekretarz agresywnego Paktu Atlantyckiego (NATO).

Minister Spaak nie jest zresztą wyjątkiem w tym względzie. W polityce światowej jesteśmy już nie tylko zauważani ale co najważniejsze słuchani. Można powiedzieć jesteśmy mocni. Mocni w tym, że w nas widzą ważne ogniwo polityki pokoju.

I o tym warto pamiętać przy okazji rocznicy tragicznego dla nas niegdyś Września. W innych czasach żyjemy, inna też jest nasza pozycja. Dzięki niej i solidarności narodów świata istnieje możliwość udaremnienia tzw. „amerykańskiej misji dziejowej”.

J.M.

PRZED 27 LATY

Przed dwudziestu siedmiu laty Niemcy hitlerowskie napadły na Polskę rozpętały drugą wojnę światową, najkrwawszą, najbardziej wyniszczającą z wszystkich jakie znały dzieje ludzkości. Polska pierwsza miała poznać na sobie potęgę hitlerowskiej machiny wojennej — gdyż pierwsza stawiła czoła nie czoła polityce aneksji, szantażu militarnego, niewolenia całych narodów prowadzonej przez Trzecią Rzeszę.

Kolejna rocznica września 1939 r. powinna być przypomnieniem i ostrzeżeniem. Przypomnieniem ceny jaką przysięgło zapłacić narodowi Europy za to, że pozwolono w latach dwudziestolecia międzywojennego uformować się i nabrać potęgi siłom odwetu, agresji i wojny w Niemczech; że do września 1939 r. pozwolono Hitlerowi bezkarnie zrealizować część jego planów podboju Europy.

Narody zapłaciły też olbrzymią daninę krwi i zniszczeń za politykę burżuazyjnych rządów zachodnich, które zaślepione obłudnym antykomunizmem chciały wykorzystać hitleryzm i Trzecią Rzeszę jako narzędzie ataku na ZSRR. W imię tych koncepcji zaprzeczono szansę okiełzania Niemiec hitlerowskich, szansę tkwiącą w idei systemu zbrojowego bezpieczeństwa w Europie. W imię tej koncepcji zgodzono się na „anschluss” Austrii, zgodzono się na hańbę Monachium.

Nawet wtedy, gdy Polska krwawiła już w walce z hitlerowskim najeźdźcą, w stolicach zachodnich myślano o paktozowaniu z Hitlerem.

Dla nas Polaków rocznica tragedii wrześniowej jest przypomnieniem, że w tej części Europy nie ma miejsca na trwałą egzystencję państwa słabego wewnętrznie, zacofanego, pozbawionego dynamiki i perspektyw rozwoju, pozbawionego prawdziwych sojuszników i przyjaciół, państwa jakim była Polska międzywojenna.

Ale kierując słowa krytyki pod adresem władców Polski sanacyjnej pamiętamy, że 1 września 1939 r. walczył bohaterstwo i stawiał efektywny opór naród polski. Walczył w imię moralności i historycznie najcenniejszych racji, nie mniejszych od racji jakie kierowały walką innych narodów.

Wysoko cenimy pamięć bohaterów Września. Dlatego co roku oddajemy hołd męstwu żołnierzy Westerplatte, Helu, Kutna, Warszawy.

Przemawiając na uroczystym posiedzeniu Sejmu PRL w związku ze Świętem Odrodzenia Władysław Gomułka powiedział:

„W sprawiedliwej wojnie przeciw hitlerowskiemu najeźdźcy, naród nasz nie tylko wznosił się na wyżyny patriotycznej ofiarności i bohaterstwa, lecz równocześnie dokonała się w jego świadomości głęboka i zasadnicza reorientacja polityczna”.

Obie wojny światowe wywalały niemiecki imperializm. Druga wojna światowa wywołana została w imię zaspokojenia terytorialnych pretensji Trzeciej Rzeszy, w imię rewizji granic w międzywojennej Europie.

Po przeszło ćwierć wieku jakie dzieła nas od wrześniowego dnia, gdy wojska hitlerowskie wtargnęły w granice naszego kraju — Polski i napotykały tym razem na opór zbrojny — hasła odwetu i zmiany granic w centrum Europy znowu rozlegają się w Niemczech — w Niemieckiej Republice Federalnej.

„Tysiąclecie historii Polski i doświadczenia całego okresu powojennego uczą nas — powiedział w Sejmie Władysław Gomułka — że w polityce Polski Ludowej w czasach naszego pokolenia i w czasach kiedy ster tej polityki obejmie w swe ręce młode pokolenie narodu polskiego, dominować musi zabezpieczenie naszego kraju przed niebezpieczeństwem agresji militarystyki niemieckiej”.

Te słowa brzmią szczególnie wymownie, gdy myślimy o wrześniu 1939 r. i pływających z tej daty naukach.

JERZY PIŃSKI

Wojenne III Rzeszy a Polska (I) „Pole doświadczalne na Wschodzie”

„Tu na wschodzie jest nasze wielkie pole doświadczalne. Tu powstanie nowy, europejski porządek społeczny” (A. Hitler, 1933)

W listopadzie 1959 r. na Kongresie Historii Współczesnej w Monachium, znany historyk niemiecki, H. R. Trevor-Roper, powiedział tezę, że przez cały czas politycznej działalności Hitlera, od 1923 roku, kiedy rozpoczął pisać „Mein Kampf”, aż do ostatniego dnia przed samobójczą śmiercią — kierował jeden, niezmienny i dominujący podbój „Wschodu”.

Co roku, pod koniec lata, kiedy po raz kolejny rozpoczyna się marzec na „Wschodzie”, przypominamy sobie na pewno, że niemiecka agresja na Polskę 1 września 1939 r. nie była prostym jednym z uderzeń, które imperializm niemiecki wymierzał w latach 1939—1941 kolejno krajom wschodnio-południowym, zachodni i południowy. „Ostateczne cele strategiczne Hitlera”, powiedział Trevor-Roper, „odróżniały się z absolutną jasnością w swej treści od zmiennego tła jego taktycznych manewrów”. Atak na Polskę, jak to sformułował pod koniec wojny wódz hitlerowskiej elity SS, Heinrich Himmler, był atakiem na „Wschód”, który od 700 lat blokuje nam drogę, który od czasu bitwy pod Grunwaldem raz po raz zagradza nam drogę”.

Atak niemiecki na Polskę sprzed dwudziestu siedmiu lat nie był „marnym taktycznym”, był pierwszym niezbędnym krokiem po głównym szlaku ekspansji.

Kierunek ekspansji wojennej Hitlera nie był jego wynalazkiem: kiedy Himmler mówił o siedmiu wiekach walki z Polską, miał na myśli konkretne fakty historyczne rozpoczynające się w XIII w. osiedleniem Krzyżaków na Ziemi Chełmińskiej i pierwszym przekroczeniem Odry przez Brandenburgię. Kierunek ten nie zniknął także ze śmiercią „führera”; ostatnie jego słowa, skierowane w przeddzień śmierci do Wehrmachtu: „Zadaniem jest i pozostanie zdobycie dla narodu niemieckiego przestrzeni na Wschodzie”, pozostały hasłem politycznym i wojskowym imperializmu niemieckiego po dziś dzień.

Ta ciągłość jest właśnie przyczyną naszego politycznego zainteresowania celami wojennymi Hitlera, które tak niedawno kształtowały politykę Trzeciej Rzeszy wobec Polski i w Polsce. Jeśli w czasie odprawy generałów, która poprzedziła atak na Polskę (22 sierpnia 1939 w Obersalzberg), Hitler stwierdził, że zadaniem Wehrmachtu „nie jest osiągnięcie określonej linii — lecz fizyczne zniszczenie przeciwnika” — to zadanie wtedy staje się zrozumiałe, kiedy odczytamy je w świetle ostatecznych celów Hitlera jako otwarcia drogi do podboju „przestrzeni Wschodu” (Ostrum).

Los Polski w planach III Rzeszy nie jest więc sprawą oderwaną, nie jest dwustronną sprawą stosunków polsko-niemieckich. To kluczowe miejsce Polski w niemieckiej polityce wschodniej, a ściślej biorąc w całej polityce ekspansji imperializmu niemieckiego, jest zainteresowania historią niemieckiej polityki zagranicznej to nie narodziła się „hobby” lub „moda na historię” w okresie obchodów milenijnych,

lecz praktyczne zainteresowanie polityczne, bardziej uzasadnione przez przyszłość niż przez przeszłość.

Jeśli przebieg kampanii wrześniowej i późniejsze nasilenie terroru, jeśli próby trwałego wymazania Polski z mapy Europy i akcje masowej zagłady można sobie wytłumaczyć o wym podstawowym celem otwarcia drogi na „Wschód”, to tłumaczenie takie nie wystarczy dla wyjaśnienia całej skomplikowanej, zróżnicowanej chronologicznie i geograficznie polityki okupacyjnej.

Ziemie Polski, okupowane przez Niemcy, stały się 26 października 1939 r. wewnętrzną częścią imperium niemieckiego: wcielone ziemie zachodnie jako część terytorium „Wielkich Niemiec”, a tak zwana „Gubernia Generalna” jako „kraj przyboczny” (Nebenland), kolonia powstającego imperium. Z tą chwilą o polityce wobec Polski i Polaków zaczęły decydować już nie względy polityki zagranicznej III Rzeszy, lecz względy polityki wewnętrznej. Ciele wojenne Hitlera dotyczyły nie tylko innych krajów i narodów, lecz także samych Niemiec. Hitler chciał zmienić nie tylko mapę Niemiec i Europy, lecz także wewnętrzną strukturę owego kraju. Koncepcja „Trzeciej Rzeszy”, której ostatecznym wcieleniem miało być „wielkoniemieckie imperium światowe”, obejmowała zarówno podbitą Europę jak i same Niemcy. A na kuźnię „nowego ludu” przeznaczono już na wiele lat przed wojną, jeszcze przed objęciem przez hitlerizm rządów w Niemczech — podbite ziemie wschodnie.

W praktyce okupacyjnej rolę tę miała spełnić Polska: na jej ziemiach budowano zręby przyszłego ustroju administracyjnego, nowego „arystokratycznego” porządku społecznego, tu próbowano realizować program masowej germanizacji, tu realizowano akcje zagłady całych grup etnicznych, tu tworzone „warstwy nowoczesnych niewolników”.

Na tę wewnętrzno-polityczną, społeczną stronę celów wojennych Hitlera nie zwracano dotychczas dostatecznej uwagi. A przecież w tej dziedzinie ujawnia się najwyraźniej polityczne oblicze hitleryzmu, wrogi nie tylko wobec narodów podbitych, ale także wobec własnego, niemieckiego społeczeństwa. Społeczna istota hitleryzmu nie tkwi w tylekroć opisywanych sojuszach z I. G. Farben i koncernami stalowymi znad Ruhry, lecz w hitlerowskiej doktrynie kastowego ustroju społecznego — od nowej „warstwy panów” do „warstwy nowoczesnych niewolników”.

Sojusz z Kruppem, Filickiem i Thyssenem, z I. G. Farben i bankierem Schröderem nie był źródłem lecz skutkiem doktryny politycznej hitleryzmu. A cele wojenne Hitlera, które wspólnie z tymi sojusznikami realizował, leżały w równej mierze w sferze polityki zagranicznej jak wewnętrznej Trzeciej Rzeszy.

I dlatego los Polski i Polaków w czasie drugiej wojny światowej zrozumieliśmy się staję tylko w świetle całej doktryny hitleryzmu. A polityczne lekcje historii będą w pełni pożyteczne tylko wtedy, kiedy wnioski wyciągać będziemy nie tylko z wojen i podbojów, ale i z polityki wewnętrznej imperializmu, która owe wojny i podboje rodzi i z nich żyje.

Warto więc zająć się nie tylko polityką zagraniczną ale i polityką wewnętrzną Trzeciej Rzeszy. Obie w równej mierze kształtowały nasz los w przeszłości. Może łatwiej wtedy zrozumieć, dlaczego różna polityka wewnętrzna dziesięciu państw niemieckich musi rodzić odmienną politykę zagraniczną. I dlaczego nasz stosunek do tych państw jest i musi być tak różny.

WOJCIECH BOROWSKI

CHCIELIBY NAWROTU

Po sopockim festiwalu

Bursztynowy słowik to nie zawsze słowiczy śpiew

Żyją jeszcze aktorzy tamtych wydarzeń, przewijających się przez całe międzywojenne dwudziestolecie. Ale wówczas nie przypuszczali, że w 30 lub 40 lat później Kościół rzymsko-katolicki będzie musiał pod naciskiem rzeczywistości uczynić zwrot zmieniający do poszanowania innych przekonań i prawa człowieka do własnych poglądów, że rozpocznie trudny okres przemian swojego stosunku do świata.

Ten proces przemian następuje nierównomiernie i niejednolicie raz po raz powstają w niektórych krajach przywoływaniem starych postaw i nawyków. Decyduje o tym formacja umysłowa, sposób widzenia świata przez wysokiach dostojników Kościoła i duchowieństwo oraz tradycja. Im bardziej Kościół obciąża tradycje nietolerancji, nieprzejednania politycznego i ideowego wobec innych poglądów i innych ruchów, tym powolniej przyjmuje kierunek zmian zalecony — pod wpływem ciśnienia nowego kształtu rzeczy wistosci — przez II Sobór Watykański.

I kiedy w licznych kręgach i środowiskach katolickich w naszym kraju wyraża się dziś zaniepokojenie powolnym, opornym często niezauważalnym przyjmowaniem ducha Soboru, kiedy niektórzy członkowie hierarchii wyglądają raz po raz poglądy stojące w rażącej sprzeczności z poszukiwaniami współczesnego katolicyzmu, to źródła takiej postawy Kościoła w Polsce szukać trzeba również w tradycjach międzywojennej działalności.

Rażące niedostatki w konstytucyjnym rozwiązaniu demokratycznych swobód i praw człowieka w międzywojennej Polsce, ścisły polityczny sojusz burżuazji i obszarnictwa z Kościołem przyznały mu rolę uprzywilejowaną, którą bezceremonialnie wykorzystywał. W rezultacie Polska znalazła się w rzędzie krajów najbardziej nietolerancyjnych, w których możliwe było stosowanie metod z okresu kontrreformacji. Właśnie w naszym kraju, bardzo różnorodnym pod względem narodowościowym a więc i religijnym doszło do rozpętania

fali nietolerancji i prześladowań.

Hierarchia kościelna stosowała tutaj znaną, wielokrotnie praktykowaną metodę: to co było dla niej politycznie obce uważała za bezbożne i antyreligijne, to zaś, co nie wywodziło się z katolicyzmu i Kościoła było politycznie wrogiem dla państwa i narodu. W ten sposób hierarchia stawiała w rzędzie wrogów wszystkie środowiska niekatolickie i wszystkie siły polityczne i społeczne, które występowały z programem postępowych reform.

O metodach tej działalności świadcza po dzień dzisiejszy gazety, książki i dokumenty z tamtego okresu. Kościół atakował komunistów, socjalistów, ruch ludowy, postępowy, młodzież, wybitnych reprezentantów polskiej kultury, członków klasowych związków zawodowych, Żydów, innowierców — aż po ludzi niewierzących. Na polecenie hierarchii proboszczowie odmawiali posług religijnych parafianom, którzy czytali pisma polityczne socjalistów, komunistów lub partii chłopskich. Związek Nauczycielstwa Polskiego oskarżono o demoralizację młodzieży. Na zjeździe dziennikarzy i publicystów katolickich w 1936 r. biskup Adamski domagał się, by władze państwowe opanowały ZNP. Prasa katolicka nie ustawała w żądaniach zamknięcia popularnego „Płomyka”, pisma dla dzieci wydawanego przez ZNP. W powszechnym użyciu był straszak bolszewizmu i „bezbożnictwa”. Według kardynała Hlonda — „Wici” i uniwersytecy ludowe wychowywały „fanatyków wsi bezbożnej” i stanowiły „wielką ujmę dla ducha narodowego i honoru ruchu wiejskiego”.

Szerokim frontem atakowano twórców polskiej kultury. Biskup Sokołowski zrywał młodzież na rekolekcjach do nieczytania przewidzianych w programie szkolnym dzieł Żeromskiego. Biskup Łoziński pisał w specjalnym liście, że pisarz „Żył po pogańsku i umarł nagle”. Ze należy się przeciwstawić „niewczesnemu wychwalaniu człowieka, który zasługuje nie na pochwały, lecz jako wielki grzesznik, na modlitwy i żmłowanie Boże”.

Za przedstawienie teatralne wystawione w Wilnie wybitny aktor i reżyser Aleksander Zelwerowicz spotkał się z anatemą rzuconą przez arcybiskupa pałajbrzykowskiego. W 1935 roku katolicki „Mały Dziennik” w mało wybrednych słowach atakował audycję radiową Konstantego Gałczyńskiego, przestrzegając, by w przyszłości podobne audycje się nie powtarzały.

Częste były procesy karne ludzi niewierzących i ateistów za tzw. bluźnierstwa, wytaczane na podstawie donosów rozmaitych dewotek. Podobne donosy wysyłał księży do przedsiębiorców, żądając zwolnienia nieprawomyślnych robotników z pracy. „Zeszyty Argumentów (Nr 2 rb) przypominają m. in. jak ks. Szenborn z Kruszwicy oficjalnie wypędzał diabła z robotników cukrowni, którzy założyli oddział klasowego związku zawodowego. „Niniejszym zawiadamiam pana, żeby natychmiast zwolnić murarza Wolińskiego, robotnika Wieruszewskiego i Dominika ze względu na to, iż są to antypaństwowcy i antyreligijni” — pisał ks. Kurpisz do przedsiębiorcy budowlanego w Chodzieży.

Metody tych akcji tak odmalował Paweł Hulka Laskowski: „Szacunek dla symbolów posunięty aż do narzucania wszystkim tych symbolów i... najwęższe — policja. Jeśli ktoś inaczej panie dzieje, to my go, panie dzieje, do policji. Więc Sodalicia Mariańska, Panów (Panów Jaśnie wielmożnych, Oświeconych), ruszyła z obrażonym uczuciem do prokuratora, pokazując drogę innym kuchtom i pomywakom”.

Te tradycje zacietrzewionej nietolerancji ciążyła na postawie współczesnego Kościoła w Polsce. Kształtują ją ci sami ludzie, którzy przed trzydziestu laty w walce o utrzymanie ówczesnych porządków społeczno-politycznych nie cofali się przed żadnymi metodami wobec ludzi o innych przekonaniach i poglądach. I chociaż tak wiele się zmieniło w Polsce i świecie, w samym Kościele, jeszcze dziś słychać często słowa niektórych dostojników, głoszących hasła nawrotu do tamtych czasów nietolerancji.

WŁODZIMIERZ WANAT

W niedzielę zakończył się VI Międzynarodowy Festiwal Piosenki. W piątek zakończono zmagania o symboliczną, ale piękną pod względem plastycznym nagrodę „Bursztynowego Słowika”. Teraz w Operze Leśnej, która dobrze wytrzymała i strugi deszczu i lekkiego sztoru i krzyki długowłosych „lurdów” z Berlina zachodniego, pośpiewają sobie spokojnie słowiki żywe. A my, tradycyjnym zwyczajem spróbujemy na gorąco wysnuć kilka wniosków.

Kiedy spotykam się z ludźmi, którzy oglądali festiwal w telewizji i wiedzą, że „robiliśmy to” na żywo, pada stwierdzenie: „W tym roku było chyba gorzej niż w zeszłym...” Tak zresztą dzieje się rokrocznie i ku zdziwieniu moich rozmówców muszę wyrażać opinię odmienną. Dlaczego tak się dzieje?

Wydaje mi się, że nauczyliśmy się już patrzeć bardziej krytycznie na naszą imprezę i nie dostrzegamy wykonawców albo piosenek, które nie zdobyły wyróżnień. Według zgodnej opinii wielu fachowców taka np. Rachel z Francji, Maria Candido z Monako czy Majda Sepe z Jugosławii, kilka lat temu byłyby w ścisłej czołówce i zastawałyby wybredne nawet gusta miłośników sopockiego maratonu. A dzisiaj były przed nimi, i chyba za zasługi inne, lepsze, bardziej oryginalne piosenkarki. Wydaje mi się, że te uwagi krytyczne spowodowane są też równaniem wielu wykonawców do poziomu polskich reprezentantów, a ci, wyznaczani obecnie oszczędniej i starannie, zmienili się wyraźnie na korzyść.

Nie znaczy to wcale, abym nie dostrzegał tych kilku piosenek czy pieśniarek zagranicznych, którzy reprezentują poziom bardzo mierny, często wręcz zły. Są to najczęściej wykonawcy, którzy ze względu na terminy i specyficzne warunki finansowe naszej imprezy podejmują się przygotowania nowych kompozycji lub przysyłają im polskiej piosenki w terminie

szybkim i za niewielką opłatą. Są to wreszcie tacy piosenkarze, którzy szukają „drog” do wybicia się, którzy nie mają nic do stracenia korzystając z zaproszenia piszącego dla nich muzykę lub teksty kolegi — jurora. To stwierdzenie nasuwa nieodparty wniosek dla organizatorów. Trzeba, właśnie ze względu na podnoszącą się stale rangę Sopotu i na rozszerzanie się kręgu zainteresowanych, zaostriżyć kryteria doboru obsady, zrezygnować z zapraszania piosenkarzy, którzy sami lub przez agentów reklamowych piszą swe artystyczne curriculum vitae uwzględniające kolor oczu i hobby, a wymagając rekomendacji w postaci nagrań płytowych lub publicznych występów na poważnych koncertach estradowych.

Drugi wniosek to zrewidowanie regulaminów a nawet koncepcji konkursów. O ile konkurs na piosenkę jest już uznawany jako potrzebny i jedyny w świecie konkurs utworów rozrywkowych o walorach artystycznych, o tyle konkurs wykonawców interpretujących polskie piosenki budzi spore opory.

Maksyma „można wiele stracić, mało zyskać” odstrasza dobrych wykonawców, zacieśnia krąg tych, którzy do Sopotu mogliby przyjechać.

Cieszy nas fakt, że coraz więcej radiofonii, stacji telewizyjnych i wytwórni płyt (z takimi potentatami nagrań jak Barclay, Electrola, Polydor na czele) interesuje się naszym Festiwalem, smuci natomiast bardzo słaba obsada „dnia

płytowego”, w którym Polska i niektórymi wytwórniami krajowej demokracji, występują piosenkarze drugiego i trzeciego rzutu.

Miniony Festiwal wykazał, że w proporcji do walorów umieszczanych na płytach „Grand Hotelem” państwowych za mało są i starania, aby zdysocjować zgromadzone przez dłuższą utrzymywanie Festiwalu w ramach dzielnicy Trójkąta, olniewać zagranicznych fachowców przemysłu muzycznego, jedną, nagraną, ale słabo płytą, wyłożyć mi o trzy dni za późno filmami reklamowymi, komikami prasowymi i programowymi imprezy dostarczyć w tempie zółwia, a także bazą techniczną biura prawnego przypominającą ciemny okres ruin i zgłiszczającą kraj produkujący okrutnie precyzyjne obrabiarki.

Wydaje się, że nadszedł czas, aby Festiwal, pomimo, jako impreza rozrywkowa, interesująca niegdyś tylko „Pagart” i miejscowe przedsiębiorstwo „Estrady”, osiągnął rangę międzynarodowego targu twórczości rozrywkowej, wielkiego rendez-vousu dobrej piosenki i coś znaczących w tych rewirach ludzi.

Wydaje się, że można zamienić festiwal w imprezę, której wstęgę otwarcia przebiega nie sam minister kultury i sztuki, a sam minister finansów zainteresujący się jej stanem budżetem.

REMIGIUSZ SZCZESNOWNY

Żołnierze - budowniczo

Stale wzrastająca liczba mostów i kilometrów dróg to nie tylko zasługa przedsiębiorstw budowlanodrogowych, czy lokalnych inicjatyw społecznych, ale również wojska, a konkretnie jednostek specjalizujących się w tego rodzaju pracach. Wystarczy tutaj wspomnieć, że w ramach swojej praktyki szkoleniowej wybudowały one w 1963 r. 22 mosty kolejowe i drogowe, w 1964 r. — również 22, a w roku minionym — 54. Nie są to obiekty małe, trudno zauważalne. Najlepiej świadczy o tym wybudowany właśnie przez wojsko most portowy w Szczecinie, przykrywający żeglowny Kanał Parknicki.

Od szeregu lat cywilne specjalistyczne biura projektów, mimo wielokrotnych prób, nie mogły znaleźć właściwego rozwiązania technicznego budowy tego mostu. Dopiero zespół inżynierów wojskowych, opierając się na najnowszych osiągnięciach mostownictwa, zaproponował projekt, spełniający wszystkie wymogi eksploatacyjne i techniczne. Konstrukcja rozwiązana została w oparciu o zasadę działania płyt ortotropowych przy wykorzystaniu stali całkowicie spawanej i o podwyższonej wytrzymałości. Dźwigarami mostu są belki ciągłe, współpracujące ze sobą na zasadach rusztów. Dzięki takiemu rozwiązaniu, zastosowanemu po raz pierwszy w naszym kraju, zaoszczędzono 460 ton stali o wartości około 11 mln. zł. Ponadto montaż elementów odbywał się całymi podzespołami przygotowywanymi na brzegu; wykonano go więc bez pełnych rusztowań, przy pomocy dźwigów pływających. Na rusztowaniach zaoszczędzono 3.280 tys. złotych. Ze względu na lekkość całości konstrukcji, można było wykorzystać kesony starych podpór. To przyniosło dalszych 12 mln. zł. oszczędności.

W sumie przy budowie mostu portowego w Szczecinie zaoszczędzono około 35 mln. zł. Należy przy tym dodać, że wykonano go w 2 latach, zamiast planowanych 4.

Bardzo duże sięgające wielu milionów złotych, oszczędności finansowe i materiałowe przyniosła skarbowi państwa również praca jednostek wojskowych przy budowie i naprawie dróg. W ciągu ostatnich trzech lat jednostki te zbudowały bądź naprawiły 66 km dróg w 1963 r. — 38 km, w 1964 r. — 14 km i w 1965 r. — 14 km. Nie są to jedne tego rodzaju przedsięwzięcia wojska. Wspomnijmy jeszcze, że partycypowało ono w budowie skoczni narciarskiej w Zakopanem.

Wzorem lat ubiegłych, również w br. wojsko będzie czynnie uczestniczyć w rozbudowie sieci drogowo-mostowej na terenie całego kraju.

L. S.

PZU poszukuje kandydatów na pośredników ubezpieczeniowych

Państwowy Zakład Ubezpieczeń przyjmie kandydatów na pośredników do wykonywania akwizycji w województwach i w Poznaniu, polegającej na pozyskiwaniu dobrowolnie ubezpieczonych ludności miast i wsi.

Osoby zamierzające poświęcić się akwizycji zawodowej mogą być zatrudnione na zasadzie umowy o pracę.

Natomiast osoby, które pracy tej poświęcić zamierzają tylko czas wolny od zajęć oraz renciści mogą być zatrudnieni na zasadzie umowy zlecenia.

Również niepracujące zawodowo kobiety, które mają możliwość zajmować się akwizycją w czasie wolnym od zajęć domowych, mogą być zatrudnione w akwizycji zawodowej lub dorywczo.

Kandydaci na pośredników ubezpieczeniowych zostaną przed przystąpieniem do pracy przeszkoleni.

Zgłoszenia kierować należy do Inspektoratów PZU znajdujących się we wszystkich miastach powiatowych. Inspektoraty dla Poznania i powiatu poznańskiego mieszczą się przy placu Młodej Gwardii 8.

Maszyna kosztowała kilkadziesiąt tysięcy złotych — pracownik zepsuł ją nieумыślnie. Wartość półfabrykatów „warzących się” w wielkich kotłach sięgała miliona — pracownik przez pomyłkę spowodował obniżenie przepięsanej temperatury. Wszystko poszło do kanału...

I co dalej? Kodeks Cywilny stoi na gruncie zasady pełnego odszkodowania. Kto zwinął — ponosi całkowitą odpowiedzialność cywilno-prawną.

A jeżeli po jednej stronie jest przedsiębiorstwo a po drugiej pracownik? Na takie właśnie pytanie dała odpowiedź niedawna uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego.

Kodeks cywilny nie zawiera, jak powiedzieliśmy, przepisu pozwalającego na zmniejszenie czy ograniczenie odpowiedzialności pracownika. Ale równocześnie przepisy wpro-

Paragraf i życie

Pracownik wyrządził szkodę

wadzające kodeks stwierdzają, że zasady Kodeksu Cywilnego nie mogą naruszać ustawodawstwa pracy. A ukształtowanie u nas zasady prawa pracy realizuje w formie szczegółowych przepisów generalny postulat ochrony uprawnień pracownika. Jedną z nich zawiera się w przepisie, że ryzyko prowadzenia przedsiębiorstwa obciąża wyłącznie pracodawcę. A przecież możliwość zepsucia się maszyny czy zniszczenia półfabrykatów jest częścią tego ryzyka. Przyjęcie pełnej odpowiedzialności pracownika za wyrządzoną przez niego nieumyślnie szkodę byłoby więc niezgodne z zasadami prawa pracy.

Wychodząc z tych przesłanek uchwała Sądu Najwyższego stwierdza, że w stosunkach pracy zakres obowiązku naprawienia szkody, nieumyślnie wyrządzonej przez pracownika przy wykonywaniu powierzonej mu pracy, może być ograniczony stosownie do okoliczności — zwłaszcza ze względu na stopień zawinięcia, stan majątkowy i rodzinny pracownika. Takiego ograniczenia — zastrzeżono dodatkowo w uchwale — nie stosuje się do odpowiedzialności za szkodę w mieniu powierzonym z obowiązkiem wyliczenia się.

Na marginesie tej uchwały trzeba jednak z całym nacis-

kiem podkreślić, że możliwość ograniczenia odpowiedzialności cywilnej pracownika dotyczy tylko szkody wyrządzonej nieumyślnie i tylko przy wykonywaniu pracy zleconej pracownikowi przez pracodawcę (nie ma więc ograniczenia odpowiedzialności np. w przypadku uszkodzenia lub utraty przedmiotu zabranego samowolnie przez pracownika). A pracownik materialnie odpowiedzialny musi — aby uniknąć odpowiedzialności lub zmniejszyć jej zakres — udowodnić, że szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych.

(III PO 40/64 z 13 maja 1965 OSPIKA 5/66).

JAN WOLSKI

NASZA POGODYNKA

- ★ Wrzesień ciepły i słoneczny
- ★ Tylko dwa okresy chłodniejsze
- ★ Wielki wyż nad Europą, ale chłodny

Dwa miesiące są zazwyczaj w Polsce niezawodne pod względem pogody — czerwiec i wrzesień. W ostatnich 178 latach te dwa miesiące miały najmniej dni ciepłych, słonecznych i najmniej dni słotnych, zimnych, chmurnych. I chyba nie inaczej będzie w tym roku. Według opinii synoptyków z Działu Prognoz Długoterminowych PIHM — pod względem temperatury tegoroczny wrzesień ma być nawet cieplejszy niż zwykle (średnia temperatura 13,5 st.), a ilość opadów ma być niższa od normy wieloletniej wynoszącej 45 milimetrów i eszczu... A więc ciepło i dość sucho — oto dwa główne elementy wrześniowej pogody. Szczegółowa prognoza jest następująca:

— W I DEKADZIE będzie słonecznie i dość ciepło — temperatura do 22 stopni w dzień i około 10—12 st. w nocy. Zachmurzenie będzie przeważnie umiarkowane a opady rzadkie i niewielkie, głównie o charakterze przelotnym. Wiatry przeważnie z kierunków południowych. Ale pod koniec I dekady spodziewane jest ochłodzenie — skręt wiatrów na północne, spadek temperatury w dzień do około 16 st. a nocami nawet do 6—8 stopni. Zachmurzenie wzrośnie i wystąpią opady deszczu, później rozporządzenia.

— W POZATYKACH II DEKADY utrzyma się jeszcze okres pogody chłodniejszej i chmurnej, ale już przed 15 zacznie się ponowne ocieplenie. Temperatura wzrośnie do 18—20 stopni a na południu nawet powyżej 20 st., w nocy ma być około 10 st. Przeważać będą dni słoneczne o zachmurzeniu umiarkowanym lub niewielkim. Wiatry z kierunków południowo-zachodnich.

— W III DEKADZIE przewaga pogody słonecznej i dość ciepłej o temperaturze do 20—22 stopni i przy zachmurzeniu umiarkowanym lub niewielkim. Dopiero ostatnie dni III dekady przyniosą ochłodzenie aż do groźby wystąpienia przygrzotowych przymrozków. Wtedy można się liczyć ze wzrostem zachmurzenia i niewielkimi opadami.

Tyle o wrześniu, który ma mieć tylko dwa okresy chłodniejsze — na przełomie I i II dekady oraz w końcu miesiąca. A teraz PROGNOZA NA NAJBLIŻSZE DNI. Europe zalega wielki ale chłodny wyż. Jego centrum znajduje się w rejonie wschodniej Finlandii i powoli przesuwa się na wschód. Na razie będziemy więc pod wpływem chłodnej cyrkulacji z kierunków północnych i północno-wschodnich, a więc pod wpływem chłodnych mas powietrza polarno-kontynentalnego. Pogoda będzie słoneczna o niewielkim lub umiarkowanym zachmurzeniu, bez opadów. Noce chłodne — spadki temperatury do plus 4—6 st. a miejscami nawet groźba wystąpienia przygrzotowych przymrozków. W dzień temperatura od 14 st. na północy do 17—18 st. w dzielnicach centralnych i około 20 st. na Dolnym Śląsku. Wiatry północne.

Ale już 1 września zacznie się ocieplenie — wiatry wykręcą na wschód i południowo-wschódnie a potem południowe i temperatura wzrośnie do ponad 20 stopni. Nadal będzie słonecznie a zachmurzenie umiarkowane lub niewielkie i bez opadów.

CZESŁAW NOWICKI

Uniwersytet Robotniczy ZMS
ORGANIZUJE
KURSY

- mistrzowskie
- radiowo - telewizyjne
- kreślenia budowlanych i maszynowych
- języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego
- z zakresu kl. VIII i IX liceum ogólnokształcącego oraz kl. I-III (sem. I-VI) technikum ekonomicznego i mechanicznego - elektrycznego dla pracujących
- z zakresu zasadniczej szkoły zawodowej dla pracujących.

ZAPISY PRZYJMUJE:
Sekretariat UR ZMS w Poznaniu
ulica Szamarzewskiego 89 (telefon 434-39)
od godziny 15-18 (oprócz soboty).
K6319

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących Nr 13
Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ulica Kościuszki nr 57

PRZYJMUJE JESZCZE
na rok szkolny 1966/67 kandydatów do klasy pierwszej w zawodach:

- BLACHARSTWO NACZYNIOWE I PRZEMYSŁOWE
- SLUSARSTWO MASZYNOWE
- SLUSARSTWO NARZĘDZIOWE
- MECHANIKA PRECYZYJNA

Zapisy przyjmuje Sekretariat Szkoły codziennie w godz. od 9 do 14.
K6225

"KOZIOŁKI"
swoim sympatykom dodatkowo na miesiąc **W R Z E S I E Ń**

FUNDOWAŁY
121 nagród wartości 300.000,— zł

GŁÓWNE WYGRANE:
2 SAMOCHODY OSOBOWE MARKI "ZASTAVA"
• 16 PREMII — PO 2.000,— ZŁ
• 93 PREMII — PO 1.000,— ZŁ
oraz • 10 PREMII — PO 500,— ZŁ (na kupony abonamentowe).

W losowaniu nagród bierą udział wszystkie kupony złożone w okresie od 29 sierpnia do 24 września 1966 r.

Losowanie nagród odbędzie się 28 września 1966 r. o godz. 17 w świetlicy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu - Stare Miasto, ul. Libelta 16/20.

"KOZIOŁKI" to gra mieszkańców Poznania i Wielkopolski.
K6443

Pracownicy poszukiwani

UCZNIÓW w naukę zawodu:
• STOLARSTWO MEBLOWE — wiek 16-18 lat
• SZEWSTWO — wiek 14-18 lat
• SLUSARSTWO OGÓLNE — wiek 14-18 lat
• ELEKTROMECHANIKA — wiek 16-18 lat
• INSTALACJE C.O. i WOD. KAN. — wiek 16-18 lat
— przyjmie Spółdzielnię Pracy "Usługa" Poznań, ul. Jackowskiego 36. Informacji udziela się w biurze Spółdzielni.
K6237

Biuro Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań - Stare Miasto, ul. Rybaki 18a — przyjmie do pracy zarządcę:
• INŻYNIERA lub TECHNIKA - MECHANIKĘ na stanowisku kierownika Ekipy Dźwigowej, TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiska inspektorów kontroli technicznej.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadry.
K6170

Praca

Pracownik przyjmie pomoc techniczną (z prowincji). Osoby. Sola 1 m. 2.
299938

Pracownik ucznia oraz rzeczniczkę do krawiectwa. Krawiectwo. 27 Grudnia 5.
309476

Pracownik (specjalność: krawiectwo i różne), ucznia krawiectwa, młodego krawiectwa najchętniej ze wsi. Praca. Ogródniczno - Szczępankowsko, ul. Grodzka 28, tel. 707-25.
308493

Pracownik domowa potrzebna. Zgłosz. się: Poznań, Nowowiejskiego 43, od godz. 16. 302939

Stefan Wawrzyniak
Pogrzeb odbędzie się dnia 2 września br. o godzinie 16.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, Cicha 10/11.
31268g

ROMAN KACZOROWSKI
prof. nadzw. Wydziału Techn. - Drewna WSR w Poznaniu, wykładowca SGGW w Warszawie, oficer AK Batalionu "Wigdy", odznaczony Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Partyzanckim.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele św. Jana Kantego o godz. 11 w piątek, 2 września br., uroczystości pogrzebowe o godz. 13 w Kolegium Cieszkowskich na Solcu przy ul. Wojska Polskiego 71, pogrzeb na cmentarzu na Junikowie o godz. 14.30.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu
ZONA, DZIECI i RODZINA
Poznań, Rycka 24 m. 9.
31251g

Wielkopolski
Główna redakcja: ul. Zwierzyniecka 3, W-3

STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH
ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO w Poznaniu
ulica Różana 1/3 — telefon 592-80

współpracujące z Okręgowym Ośrodkiem Metodycznym Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego

PRZYJMUJE OD DNIA 1 WRZEŚNIA bież. roku **zapisy na naukę języków obcych:**
angielskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego.

CODZIENNIE (oprócz soboty) w godz. od 16-18. Studium Języków Obcych ZNP dysponuje wysoko-kwalifikowaną kadrą doświadczonych nauczycieli — specjalistów, stosujących nowoczesne metody nauczania.

Zapisy dzieci i młodzieży szkolnej na kursy języków obcych przyjmują Ośrodki Szkolne ZNP przy przedszkolach, szkołach podstawowych i szkołach średnich.

Zgłoszenia Zakładów Pracy na kursy języków obcych przyjmuje Ośrodek przy placu Wolności nr 5 — telefon 590-54 w godzinach od 8-15.
K6392

SKLEPY CENTRALI RYBNEJ
— oferują szeroki asortyment

ŚLEDZIA SOLONEGO

Z DOSTAW BIEŻĄCYCH

W CENACH: ŚLEDZIK SOLONY — zł 7,— za 1 kg
ŚLEDŹ PEŁNY — zł 12,— za 1 kg
ŚLEDŹ OGŁOWIONY — zł 16,— za 1 kg
W6136

Dyrekcja PP „ORS“
ODDZIAŁ W POZNANIU

przeprasza

ta droga wszystkich PT Klientów, którzy dokonali wpłat w dniu 5. VIII. br. a otrzymali niesłusznie upomnienia zapłaty, ponieważ dowody ich wpłat zostały doręczone przez pocztę w terminie późniejszym.
K6379

Samochody

Sprzedam samochód „Syrena”. Litke, Murzynówko, pow. Środa Wlkp. 13603p

Sprzedam tani samochód „Opel - Olympia” górnozaworowy. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13495p.

Sprzedam samochód ciężarowy 3 t. „Praga” na chodzie i bagażnik do „Skody”. M. Kapczyński, ul. Klin 13 m. 2, tel. 454-97.
30219g

LoKale

Poszukuję pokoju w Poznaniu dla dwóch uczniów szkoły średniej. Maria Gabrylska, Kotusz, poczta Łęki Wielkie, pow. Kępno.
12128p

Uczniów szkolnych młodszych, na pokój przyjmie, Mostowa 14 m. 8. 29594g

Studentka poszukuje pokoju. Oferty: Zielona Góra, ul. Zamkowa 34 m. 5, Jolanta Zgłinska, 30222g

Asystentka uniwersyteckiej, studentka, poszukująca pokoju od państwa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30229g.

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorodzinny. Mieczysław Przybylski, Psary Małe, pow. Wrzesnia. 12723p

Sprzedam dom 4-pokojowy z 0,75 ha ziemi — cena 100 tys. zł (stacja Wronki) Roman Mamet Wartośław, powiat Szamotuły. 12126p

Okazja! Willa 5-pokojowa z wyłączonej, duży budynek gospodarczy, beton - żelazo, 2.000 m² ogrodu, możliwość dzierżawy hektara ziemi, obiekt nadaje się na składowisko lub przemysł, położenie granica Poznania przy szosie i komunikacji miejskiej, cena 350.000. Podobny czteropokojowy dom, morga ogrodu — 250.000, inny zabudowany, hektar ziemi — 220.000, poleca Adamski, Poznań, Matejki 33a. 31174g

Dnia 30 sierpnia 1966 r. zmarł nagle **Władysław Banaszak**
nasz długoletni i ceniony pracownik.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 września 1966 r. o godz. 15.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RODZINIE ZMARŁEGO
zam. w Poznaniu, ul. Winogrody nr 88, SKŁADAJĄ WYRAZY WSPÓŁCZUCIA PRACOWNICY — RADA ZAKŁADOWA RADA ROBOTNICZA — DYREKCJA Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynier. „Hydrobudowa 7” w Poznaniu
K6453

Dnia 30 sierpnia 1966 r. zmarł nagle nasz najukochańszy i nieodżałowany mąż i tatuś, prof. dr med.
ROMAN KACZOROWSKI
prof. nadzw. Wydziału Techn. - Drewna WSR w Poznaniu, wykładowca SGGW w Warszawie, oficer AK Batalionu „Wigdy”, odznaczony Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Partyzanckim.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele św. Jana Kantego o godz. 11 w piątek, 2 września br., uroczystości pogrzebowe o godz. 13 w Kolegium Cieszkowskich na Solcu przy ul. Wojska Polskiego 71, pogrzeb na cmentarzu na Junikowie o godz. 14.30.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu
ZONA, DZIECI i RODZINA
Poznań, Rycka 24 m. 9.
31251g

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej
Oddział Wojewódzki w Poznaniu

organizuje od września br. następujące **KURSY**
kroju i szycia damskiego lekkiego, modelowania, gotowania i pieczenia.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat kursów: Poznań, ul. A. Lampęgo 7, telefon 55-445, codziennie w godz. od 8-19, w soboty od 8-16.
K6294

Poznańskie Zakłady Zielarskie „HERBAPOL”
w Poznaniu — ul. Towarowa 47/51

UPEŁNNIATYCHMIAST
przedsiębiorstw państwowym, spółdzielczym i prywatnym

CYLINDERKI SZKLANE
z płaskim dnem:
50.000 sztuk o średnicy wewn. 12,5 — 13,5 × 95 mm
80.000 sztuk o średnicy wewn. 13 — 14 × 98 mm

Blizszych informacji udziela Dział Zaopatrzenia, telefon 562-22, w godzinach urzędowych od 6.30-14.30.
K6280

Różne

Sprzedam dom. Tarkowski, Huta, pow. Czarnków. 12328p

Sprzedam domek z ogrodem 1700 m², 1 km od granicy Poznania. Wiadomość: Kozłowski, ul. Piaszkowa 4. 30081g

Sprzedam dom jednorodzinny, wolny, 3 pokoje, kuchnia, budynek gospodarczy, ogród — w powiecie gnieźnieńskim. Komunikacja kolejowa — autobusowa. Szkoła, kościół na miejscu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30642g.

Obywatel Polski przyjeżdżający z granicy kupi spienienie wille wolnostojącej lub połowę domu bliźniaczego. Warunek — całość wolna. Oferty tylko poważnych obiektów: „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31173g.

Zguby

Zostawiłem brązowy orfion w pociągu na trasie Miedzynach — Poznań dnia 28. VIII. br. Uczelowiec znalazł proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Kuffel, Poznań, Kościńskiego 3 m. 6. 31115g

Zgubiono pamiętnik z zagarek damski „Wojna” na ul. Dojazd. Znalazcę wynagrodzić. Teresa Zielińska, Rybaki 3 m. 10. 31113g

Katarzyna Smektała
I-voto Cybertowicz, z domu Bzyl

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 września br. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Strusia 6 m. 25.
31259g

Dnia 31 sierpnia 1966 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja ukochana żona, najlepsza matka, siostra, ciocia i teściowa, śp.

WSPÓLNA SPRAWA

- STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH — Szkoła 26, Berwińskiego 2/3 (przy parku Kasprzaka);
- STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH — Szkoła 65, Stalingradzka 32/40 (śródmieście);
- NIEDZIELNE STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH — Szkoła 15, Berwińskiego 3/4 (przy parku Kasprzaka)

otwiera zapisy na naukę języków obcych
angielskiego (American-English, British-English), francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego, rosyjskiego, rumuńskiego, szwedzkiego, węgierskiego, włoskiego — dla początkujących i zaawansowanych (I, II, III i IV rok nauczania).

Wykładowcami są pracownicy nauki oraz wykwalifikowani lektorzy — specjaliści z wyższych uczelni w Poznaniu.

Dla wysoko zaawansowanych — grupy konwersacyjne, prowadzone przez specjalistów cudzoziemców.

Nowoczesne metody nauczania, grupy intensywnego czynnego opanowania języka, konwersacja praktyczna, użytkowa. Nauczanie z filmem.

Kandydaci na studia anglistyki, germanistyki, romanistyki i rusycystyki znajdują odpowiednie przygotowanie wstępne.

Najnowocześniejsze pomoce naukowe, laboratorium językowe, czytelnia czasopism obcojęzycznych, filmy, odczyty.

Prowadzimy grupy językowe przy zakładach pracy oraz organizujemy wczesny językowie.

Siuchacze w ramach opłat otrzymują podręczniki i „Mozaikę”.

Początek roku akademickiego 1966/67 — 19 września 1966 r. (Niedzielne Studium Języków Obcych — 2 października 1966 r.).

Sekretariaty Studiów przyjmują zapisy od 1 września br. w godzinach od 17-20 w dni powszednie prócz soboty. (Sekretariat Studium Niedzielnego — wyłącznie w niedziele, od godziny 9-12 — od 18 września 1966 r.).
K6002

Spółdzielnia Pracy „REKLAMODRUK”
w POZNANIU, obecnie ul. Żydowska 15-18

PODAJE DO WIADOMOŚCI
że od 26 sierpnia bieżącego roku **POSIADA**
NASTĘPUJĄCE NUMERY TELEFONÓW:
CENTRALA — 547-64
ZARZĄD — 533-97
K6016

Przetargi

Komornik Sądu Powiatowego — rew. VII w Poznaniu — podaje do publicznej wiadomości, że w gmachu Sądu Powiatowego dla miasta Poznania, ulica Młyńska 1a, pokój 202 — odbędzie się **1 LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI** w dniu 1 października 1966 roku.

1. O godz. 10.45, położonej w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 19, należącej do Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń w Warszawie. Nieruchomość stanowi budynek mieszkalny wielorodzinny typu wielkomiejskiego, oszacowany na sumę 3.563.391,— zł, cena wywołania wynosi 2.626.793,25 zł, a rekojmia 350.239,10 złotych.
2. O godz. 11, położonej w Poznaniu, ul. Ratajczaka 49, należącej do Towarzystwa Ubezpieczeń na Zycie „Vita i Krakowskie” S.A. w Warszawie. Nieruchomość stanowi budynek biurowy składający się z dwóch części, oszacowany na sumę 880.482,— zł, cena wywołania wynosi 660.361,50 zł, a rekojmia 88.048,20 złotych.
3. O godz. 11.15, położonej w Poznaniu, ul. Ratajczaka 50, należącej do Spółki Akcyjnej Towarzystwa Ubezpieczeń Polonia w Warszawie. Nieruchomość stanowi budynek mieszkalny czterokondygnacyjny oszacowany na sumę 110.577,— zł, cena wywołania wynosi 82.932,75 zł, a rekojmia 11.057,70 zł.

K6185

Poznańskie Zakłady Chemiczne Przemysłu Terenowego w Poznaniu, ul. św. Wojciecha 28 — ogłaszają PRZETARG na wykonanie sukcesywnie, w roku 1966 i 1967 REMONTÓW ŚREDNICH i KAPITAŁOWYCH MASZYN do przetworstwa tworzyw sztucznych. Dotyczy to następujących maszyn:

1. Prasy hydrauliczne typ PHM-100 — szt. 2
2. Prasy hydrauliczne typ PHM-63 — szt. 1
3. Prasy hydrauliczne typ PG-30 — szt. 3
4. Wtryskarki hydrauliczne WH-40 — szt. 3
5. Wtryskarki hydrauliczne ESMA-150 — szt. 1
6. Wtryskarki KUASY-160 — szt. 2
7. Wtryskarka hydrauliczna ślimakowa — szt. 1

typu Preplastomat 160/20/80

Powyższe roboty należy wykonać z materiałów wykonawczych.

Terrain składania ofert upływa z dniem 16 września 1966 r.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 września 1966 r. o godz. 9 w gabinecie Dyrektora.

Zastrzeżenie prawa wyboru oferenta, oraz odstąpienia od przetargu bez podania powodu.

Blizsze informacje można otrzymać w Dyrekcji Przedsiębiorstwa.
K6290

Matrymonialne

Największa ilość ofert — posiada Biuro Matrymonialne „Syrenka” — Warszawa, Elektoralna 11. Informacje: 10 złotych — zniżkami pocztowymi.
K5767

Panna lat 39, na stanowisku, z prowincji z mieszkaniem, pozna panna do lat 45, najchętniej rzeźmiennika, przede wszystkim dobrego serca, miłego — inteligentnego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11969p.

MUZEUM

Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15. Historii m. Poznania (St. Rynek) — g. 9-15. Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10-15. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 5) — g. 9-15. Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — godz. 10-15. Narodowe (Al. Marcinkowskiego) — g. 9-15. Muzeum (Cytadela) — godz. 12-16. Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16. Rzemiosł Arystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.

WYSTAWY

Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Początki socjalizmu w Poznaniu — 1840-1881” — godz. 10-18. Pawilon Meblowy (Swańców, ul. Wrzesniańska 32) — stała wystawa meblowa — g. 9-13. Klub MPiK (Ratajczaka 79).

AB „GŁOS WIELKOPOLSKI”
Nr 207 (7014) 1 IX 1966

Nie dać się zaskoczyć!

Przeciwnikiem zaskakującym raz po raz rolników i przemysł cukrowniczy jest mróz, który wraz ze śniegiem paraliżuje prace wykopkowe i powoduje straty. Straty dla obu kontrahentów. Rolnicy tracą buraki i paszę oraz spodziewany dochód, przemysł natomiast cenny surowiec. Wydobytą zaś częściowo spod śniegu i lodu i dostarczoną do przerobu przedstawia znacznie niższą jakość, hamuje procesy produkcyjne i przedłuża kampanię cukrowniczą.

Są to stare prawdy, choć nie zawsze brane pod uwagę przez zainteresowanych. Pamiętam przecież dwukrotnie w ostatnich latach zaskoczenie rolników i cukrowników przez mróz — w 1955 i 1965 roku. Ubiegłoroczne doświadczenia w tym zakresie powinny nas wiele nauczyć. Straty bowiem w samej Wielkopolsce sięgały wielu milionów złotych. Rolnicy mieli na swoje usprawiedliwienie fakt późniejszej wegetacji roślin okopowych w ogóle, a buraków w szczególności. Liczyli więc we wrześniu i październiku na przyrosty naturalne i uzyskanie większej masy towarowej. Po trosze mieli rację, ale jak mówi stare przysłowie ludowe — „chytry dwa razy traci”.

Sprawdziło się ono w zeszłym roku. Wielu rolników po prostu przechrzyło sprawę. W roku bieżącym — jak twierdzą słusznie fachowcy —

odpada argument o konieczności pozostawiania buraków w ziemi do późnej jesieni w celu uzyskania większych przyrostów. Poczynając od wczesniej wiosny aż do chwili obecnej, wegetacja roślin okopowych i korzeniowych rozwija się pomyślnie, a nawet zanotowano znaczne przyspieszenie. Rozwój ich został prawie zakończony. Dzięki temu można wcześniej rozpocząć wykopki i dostawę surowca do zakładów przetwórczych bez obawy o straty ilościowe. Gdyby w tych warunkach nastąpiło mrozowe zaskoczenie, byłoby to błąd gospodarczy nie do darowania.

Warto jeszcze dodać, że agrometeorolodzy już teraz, we wrześniu, sygnalizują w niektórych okolicach kraju przegruntowe przymrozki. Mamy więc poważne ostrzeżenie, którego nasze rolnictwo nie powinno zbagatelizować. W ślad za przymrozkami, mogą bowiem przyjść mrozy i co wtedy? Czy wolno nam dopuścić do powtórzenia się historii z zaskoczeniem?

Przemysł cukrowniczy wyciągał właściwie — naszym zdaniem — wnioski z zeszłorocznych doświadczeń. Po pierwsze, przyspieszył w tym roku rozpoczęcie kampanii o przeszło dwa tygodnie, po drugie, Zjednoczenie przyznało cukrownikom pewne limity na premiowanie plantatorów za wcześniejsze dostawy buraków (6 zł za każdy kwintal dostarczony przed 1 października) i po trzecie, zainwestował w modernizację zakładów i mechanizację punktów skupu w Okręgu Poznańskim ponad 17 milionów zł. Wszystko razem przyczyniło się w dużej mierze do sprawniejszego odbioru surowca i przebiegu całej kampanii cukrowniczej. Mimo to — jak się przewiduje — potrwają ona prawie do połowy stycznia przyszłego roku, a to z uwagi na spodziewaną większą masę buraków z tegorocznych zbiorów.

Szacunkowo obliczono, że plantatorzy w Okręgu Poznań-

skim postawią do dyspozycji cukrowni wiele milionów kwintali. W tych okolicznościach przyspieszenie dostaw i wcześniejsze rozpoczęcie kampanii jest gospodarczo w pełni uzasadnione.

Z tych informacji wynika, że przemysł cukrowniczy będzie się starał nie dopuścić ze swej strony do zaskoczenia przez warunki przyrodniczo-klimatyczne. Ale same cukrownie nie wiele zrobią, jeżeli nie spotkają się z pełnym współdziałaniem plantatorów. Od nich bowiem zależy w dużym stopniu rytmiczność i dyscyplina dostaw buraków. Nie może się zdarzyć, aby — jak to było w 1957 roku — cukrownie musiały wstrzymywać lub ograniczać dzienny przerób (związane z brakiem surowca na placach fabrycznych).

Początek drugiej połowy września, to najważniejszy w tegorocznych warunkach moment do rozpoczęcia wykopków i dostaw buraków. Znamy w rejonie Cukrowni Gnieźno „buraczarz” — Władysław Nowak z Łubowa powiedział w ub. sobotę reporterowi, że swoje buraki odstawi najpóźniej 25 września. Liczy na dodatkową premię i nie chce się dać zaskoczyć przez mróz.

Słuszne rozumowanie. Naśladowanie zaś bardzo wskazane. Ze względu na interes każdego plantatora i gospodarki narodowej. Grunt — nie dać się zaskoczyć kaprysowi aury.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

Trzechsatletni wiatrak

W Polsce istnieje 36 czynnych wiatraków drewnianych. Jednym z nich jest wiatrak w powiecie szamotulskim we wsi Podrzewie, który liczy sobie prawie trzysta lat. Młynarzując w podrzewskim wiatracu Michał Szulc, który 35 lat temu dostał go w spadku od teścia. Dzięki młynarzowi wiatrak jest doskonale utrzymany i śrutuje do trzech ton zboża dziennie. Wiatrak ten odwiedza ją turyści. Od kilku lat obiekt znajduje się pod opieką konserwatora zabytków. Na zdjęciu: młynarz Michał Szulc przy pracy.

Fot. — Janusz Chłasta



RAKONIEWICE

Tutejsza szkoła podstawowa została wyremontowana. Nauka rozpocznie się w ramach 8 klas. Program ośmioletni realizować także będą szkoły w Tarnowie, Ruchociu i Goźdźlinie. W miasteczku i gromadzie Rakoniewicze zrealizowano już w 100 procentach roczny plan zbiórki na SFBSII. Cztery zysk rakoniewickiego zespołu PGR za ubiegły rok gospodarczy wyniósł ponad 2 mln zł. Nowo wybrany prezesem Gminnej Spółdzielni — został Jerzy Sobczak. (jw)

KROTOSZYN

17 września br. w Koźminie pow. Krotoszyn odbędzie się uroczystość jubileuszowa 75-lecia Koźmińskiej Spółdzielni Mleczarskiej. Na zakończenie uroczystości jubileuszowych przewidziano część artystyczną w wykonaniu miejscowych zakładów pracy, a mianowicie: zespołu dziecięcego — Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, chóru spółdzielczego Spółdzielni Pracy „Wetle” oraz młodzieżowy Technikum Rachunkowości Rolnej.

Przystąpiono do instalowania dalszych central automatycznych w miejscowościach — w powiecie krotoszyńskim. Po uruchomieniu centrali gromadzkiej w Białkach i Baszkowie, w trzeciej dekadzie września, br. nastąpi uruchomienie centrali automatycznej w Roszkach, do której zostaną podłączeni abonenci telefoniczni z Roszek i Orpizewa. Centrala w Roszkach będzie współpracowała w ruchu pełnoautomatycznym z centralą automatyczną w Krotoszynie i gromadzkimi centralami w Białkach i Baszkowie. (IGJ)

RAWICZ

Mieszkańcy wioski Masłowo i Załęcze k. Rawicza uczcili Tydzień Państwa Polskiego czynem przy rozbudowie Szkoły Podstawowej w Masłowie. 1 września nastąpi uroczystość otwarcia rozbudowanej szkoły. (e)



Kaliski „ARGED” nie dostarczył

W wydaniu „Głosu” z dnia 25. 8. br. wydrukowaliśmy krytyczną notatkę naszego korespondenta, dotyczącą braku sło i uszczelki (gumek) w krotoszyńskim handlu. W związku z tym od wiceprezesa PSS — Henryka Tomaszewskiego i zaopatrzeniowca — Władysława Fabiańskiego z Krotoszyna otrzymaliśmy list datowany 26. 8. br., w którym m.in. piszą:

„Na początku sezonu sklepy PSS rozprowadziły 30 tys. sztuk, z których ostatnie zostały sprzedane 18 sierpnia. W dniu 14 sierpnia zamówiliśmy w hurtowni „ARGED” w Kaliszu 9 tys. sztuk leczy do tej pory nie otrzymaliśmy ani jednego. Uszczelki zamawialiśmy w tej samej hurtowni pięciokrotnie poczynając od 16 maja br. Na zamówionych 140 tysięcy dostarczono nam aż... 10 tysięcy sztuk”.

Podane w liście liczby i daty zamówień mają właściwą wymowę. Handlowcy krotoszyńscy przewidywali więc zapotrzebowanie na skła i uszczelki, lecz kierownictwo kaliskiej hurtowni ARGED nie zrealizowało zamówienia. Nie decydujemy się rozstrzygać czy zawinił ARGED, czy przemysł. Historia powtarza się co roku i to najbardziej irytuje. Niestety, są u nas ludzie, co nie chodzą po ziemi. (kj)

Hokeiści wystąpią w ZRA, Indii i Pakistanie

Kadra narodowa naszych hokeistów na trawie ma przed sobą niezwykle ciekawy i atrakcyjny program rozgrywek międzynarodowych. Będą to chyba najtrudniejsze polodynki naszych laskarzy jubileuszowego roku (40-lecie istnienia Polskiego Związku Hokeja na Trawie).

W dniach od 20 do 27 października br. polska reprezentacja weźmie udział w międzynarodowym turnieju w Kairze. Przeciwnikami Polaków będą reprezentacje: Indii, Pakistanu, Japonii, Hiszpanii, NRD, Francji i ZRA.

Drugim wielkim turniejem będą spotkania kilku reprezentacji państwowych w styczniu 1967 roku w Bombaju (Indie). Polacy poza tym turniejem rozegrają jeszcze sześć spotkań w kilku miastach, m. in. w Delhi i Kalkucie.

Generalną próbą przygotowania naszej reprezentacji będą najbliższe mecze międzypaństwowe, które oglądać będziemy w Poznaniu. 11 bm. przeciwnikiem Polski będzie drużyna Czechosłowacji. Drugi mecz rozegrają Czechosłowacy 12 bm. przypuszczalnie w Gnieźnie. Bardzo ciężką przeprawą czeka naszą reprezentację jedenastkę w dniu 16 października br. Będzie to mecz z NRD. Niemcy dysponują bardzo silnym i wyrównanym zespołem.

W związku z planem rozgrywania hokejowych mistrzostw Euro-



● Mistrzostwa wioślarskie świata w Bled (Jugosławia) w dniach 7-11 bm. będą miały rekordową obsadę. Udział swój w imprezie zgłosiły reprezentacje 32 państw. Polska wystawi pięć osad. W jedynce wystąpi E. Kuźniak z poznańskiego Trytona. Ponadto Polskę reprezentować będzie dwójka bez sternika, czwórka ze sternikiem i bez sternika oraz ósemka (kombinowany zespół BTW — Zawisza). Ogółem na starcie staną 153 osady.

● Ogólnopolski turniej tenisa stołowego o Puchar Polski PZTSol. i puchar WKFFIT — Poznań odbędzie się 3 (godz. 15.30) i 4 bm. (godz. 9) w sali Domu Kultury ZPG „Stomil” przy ul. Staroleckiej.

● Finałowe spotkanie pomiędzy drużynami trampkarzy POSTIW-Poznań i KKS Obrę Kościelną odbędzie się 7 bm. o godz. 15 jako przedmec przed spotkaniem międzypaństwowym Polska — CSRS.

● W zakończonych XXX mistrzostwach Polski w łucznictwie seniorów drużyna poznańskiej Surmy zajęła czwarte miejsce. W zawodach uczestniczyli również reprezentanci Lecha, Leśnika i Warty.

● 11 bm. odbędzie się spartakiada dla młodzieży pracującej w Krotoszynie. Organizatorem jest zarząd powiatowy ZMS.

3 i 4 bm. odbędzie się IV spartakiada Wielkopolski w pływaniu przy ul. Chwiałkowskiego 34.

● Pierwszy wyścig żeglarskich mistrzostw świata w klasie „Hornet” na Zalewie Żegrzyńskim wygrał Anglik Whitecross z załogą Allardyca na „Posejdonie”. Dwa następne miejsca zajęły polskie osady: Sliwiński — Perkan na „Pasacie” i Hole — Kochański na „Toho”.

● Na kolarskich torowych mistrzostwach świata we Frankfurcie n/Menem wyścig na dystansie 1000 m ze startu zatrzymanego wygrał Trentin Francja. Polak Latocha zajął dziewiąte miejsce.

● W Warszawie rozpoczęły się mistrzostwa Europy w Brydżu sportowym. Startuje 17 drużyn męskich i 11 kobiecych. Obrońcą tytułu jest drużyna Włoch.

wojenna ludności stolicy; 18 Muzyka; 18.20 Radioexpress; 18.30 Magazyn ekonomiczno-społeczny; 18.50 „Gall Anonim o życiu i obyczajach naszych przodków — aud. prof. dr. J. Bardacha; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Aud. dok. w oparciu o Feliksa Kidawę; 20 Opera w przekroju F. Nowowiejskiego — „Legenda Bałtyku”; 21.27 Kronika sportowa; 21.40 „Wyprawy w przeszłość”; „Jak powstała Polska”; 22 W rytmie tanecznym; 22.40 Kącik melomana; 23 Muzyka rozrywkowa i taneczna.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 6, 7, 8, 12.05, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 15.55 24 lekcja J. francuskiego; 16.20 Koncert muzyki polskiej — w wyk. Orkiestry Filharmonii Śląskiej pod dyr. K. Stryli (K-ce); 16.50 Wiadomości; 16.55 Wiadomości; 17.00 Wzrost i rozwój człowieka; 17.10 Wzrost i rozwój człowieka; 17.15 Wzrost i rozwój człowieka; 17.20 Wzrost i rozwój człowieka; 17.25 Wzrost i rozwój człowieka; 17.30 Wzrost i rozwój człowieka; 17.35 Wzrost i rozwój człowieka; 17.40 Wzrost i rozwój człowieka; 17.45 Wzrost i rozwój człowieka; 17.50 Wzrost i rozwój człowieka; 17.55 Wzrost i rozwój człowieka; 18.00 Wzrost i rozwój człowieka; 18.05 Wzrost i rozwój człowieka; 18.10 Wzrost i rozwój człowieka; 18.15 Wzrost i rozwój człowieka; 18.20 Wzrost i rozwój człowieka; 18.25 Wzrost i rozwój człowieka; 18.30 Wzrost i rozwój człowieka; 18.35 Wzrost i rozwój człowieka; 18.40 Wzrost i rozwój człowieka; 18.45 Wzrost i rozwój człowieka; 18.50 Wzrost i rozwój człowieka; 18.55 Wzrost i rozwój człowieka; 19.00 Wzrost i rozwój człowieka; 19.05 Wzrost i rozwój człowieka; 19.10 Wzrost i rozwój człowieka; 19.15 Wzrost i rozwój człowieka; 19.20 Wzrost i rozwój człowieka; 19.25 Wzrost i rozwój człowieka; 19.30 Wzrost i rozwój człowieka; 19.35 Wzrost i rozwój człowieka; 19.40 Wzrost i rozwój człowieka; 19.45 Wzrost i rozwój człowieka; 19.50 Wzrost i rozwój człowieka; 19.55 Wzrost i rozwój człowieka; 20.00 Wzrost i rozwój człowieka; 20.05 Wzrost i rozwój człowieka; 20.10 Wzrost i rozwój człowieka; 20.15 Wzrost i rozwój człowieka; 20.20 Wzrost i rozwój człowieka; 20.25 Wzrost i rozwój człowieka; 20.30 Wzrost i rozwój człowieka; 20.35 Wzrost i rozwój człowieka; 20.40 Wzrost i rozwój człowieka; 20.45 Wzrost i rozwój człowieka; 20.50 Wzrost i rozwój człowieka; 20.55 Wzrost i rozwój człowieka; 21.00 Wzrost i rozwój człowieka; 21.05 Wzrost i rozwój człowieka; 21.10 Wzrost i rozwój człowieka; 21.15 Wzrost i rozwój człowieka; 21.20 Wzrost i rozwój człowieka; 21.25 Wzrost i rozwój człowieka; 21.30 Wzrost i rozwój człowieka; 21.35 Wzrost i rozwój człowieka; 21.40 Wzrost i rozwój człowieka; 21.45 Wzrost i rozwój człowieka; 21.50 Wzrost i rozwój człowieka; 21.55 Wzrost i rozwój człowieka; 22.00 Wzrost i rozwój człowieka; 22.05 Wzrost i rozwój człowieka; 22.10 Wzrost i rozwój człowieka; 22.15 Wzrost i rozwój człowieka; 22.20 Wzrost i rozwój człowieka; 22.25 Wzrost i rozwój człowieka; 22.30 Wzrost i rozwój człowieka; 22.35 Wzrost i rozwój człowieka; 22.40 Wzrost i rozwój człowieka; 22.45 Wzrost i rozwój człowieka; 22.50 Wzrost i rozwój człowieka; 22.55 Wzrost i rozwój człowieka; 23.00 Wzrost i rozwój człowieka; 23.05 Wzrost i rozwój człowieka; 23.10 Wzrost i rozwój człowieka; 23.15 Wzrost i rozwój człowieka; 23.20 Wzrost i rozwój człowieka; 23.25 Wzrost i rozwój człowieka; 23.30 Wzrost i rozwój człowieka; 23.35 Wzrost i rozwój człowieka; 23.40 Wzrost i rozwój człowieka; 23.45 Wzrost i rozwój człowieka; 23.50 Wzrost i rozwój człowieka; 23.55 Wzrost i rozwój człowieka; 24.00 Wzrost i rozwój człowieka; 24.05 Wzrost i rozwój człowieka; 24.10 Wzrost i rozwój człowieka; 24.15 Wzrost i rozwój człowieka; 24.20 Wzrost i rozwój człowieka; 24.25 Wzrost i rozwój człowieka; 24.30 Wzrost i rozwój człowieka; 24.35 Wzrost i rozwój człowieka; 24.40 Wzrost i rozwój człowieka; 24.45 Wzrost i rozwój człowieka; 24.50 Wzrost i rozwój człowieka; 24.55 Wzrost i rozwój człowieka; 25.00 Wzrost i rozwój człowieka; 25.05 Wzrost i rozwój człowieka; 25.10 Wzrost i rozwój człowieka; 25.15 Wzrost i rozwój człowieka; 25.20 Wzrost i rozwój człowieka; 25.25 Wzrost i rozwój człowieka; 25.30 Wzrost i rozwój człowieka; 25.35 Wzrost i rozwój człowieka; 25.40 Wzrost i rozwój człowieka; 25.45 Wzrost i rozwój człowieka; 25.50 Wzrost i rozwój człowieka; 25.55 Wzrost i rozwój człowieka; 26.00 Wzrost i rozwój człowieka; 26.05 Wzrost i rozwój człowieka; 26.10 Wzrost i rozwój człowieka; 26.15 Wzrost i rozwój człowieka; 26.20 Wzrost i rozwój człowieka; 26.25 Wzrost i rozwój człowieka; 26.30 Wzrost i rozwój człowieka; 26.35 Wzrost i rozwój człowieka; 26.40 Wzrost i rozwój człowieka; 26.45 Wzrost i rozwój człowieka; 26.50 Wzrost i rozwój człowieka; 26.55 Wzrost i rozwój człowieka; 27.00 Wzrost i rozwój człowieka; 27.05 Wzrost i rozwój człowieka; 27.10 Wzrost i rozwój człowieka; 27.15 Wzrost i rozwój człowieka; 27.20 Wzrost i rozwój człowieka; 27.25 Wzrost i rozwój człowieka; 27.30 Wzrost i rozwój człowieka; 27.35 Wzrost i rozwój człowieka; 27.40 Wzrost i rozwój człowieka; 27.45 Wzrost i rozwój człowieka; 27.50 Wzrost i rozwój człowieka; 27.55 Wzrost i rozwój człowieka; 28.00 Wzrost i rozwój człowieka; 28.05 Wzrost i rozwój człowieka; 28.10 Wzrost i rozwój człowieka; 28.15 Wzrost i rozwój człowieka; 28.20 Wzrost i rozwój człowieka; 28.25 Wzrost i rozwój człowieka; 28.30 Wzrost i rozwój człowieka; 28.35 Wzrost i rozwój człowieka; 28.40 Wzrost i rozwój człowieka; 28.45 Wzrost i rozwój człowieka; 28.50 Wzrost i rozwój człowieka; 28.55 Wzrost i rozwój człowieka; 29.00 Wzrost i rozwój człowieka; 29.05 Wzrost i rozwój człowieka; 29.10 Wzrost i rozwój człowieka; 29.15 Wzrost i rozwój człowieka; 29.20 Wzrost i rozwój człowieka; 29.25 Wzrost i rozwój człowieka; 29.30 Wzrost i rozwój człowieka; 29.35 Wzrost i rozwój człowieka; 29.40 Wzrost i rozwój człowieka; 29.45 Wzrost i rozwój człowieka; 29.50 Wzrost i rozwój człowieka; 29.55 Wzrost i rozwój człowieka; 30.00 Wzrost i rozwój człowieka; 30.05 Wzrost i rozwój człowieka; 30.10 Wzrost i rozwój człowieka; 30.15 Wzrost i rozwój człowieka; 30.20 Wzrost i rozwój człowieka; 30.25 Wzrost i rozwój człowieka; 30.30 Wzrost i rozwój człowieka; 30.35 Wzrost i rozwój człowieka; 30.40 Wzrost i rozwój człowieka; 30.45 Wzrost i rozwój człowieka; 30.50 Wzrost i rozwój człowieka; 30.55 Wzrost i rozwój człowieka; 31.00 Wzrost i rozwój człowieka; 31.05 Wzrost i rozwój człowieka; 31.10 Wzrost i rozwój człowieka; 31.15 Wzrost i rozwój człowieka; 31.20 Wzrost i rozwój człowieka; 31.25 Wzrost i rozwój człowieka; 31.30 Wzrost i rozwój człowieka; 31.35 Wzrost i rozwój człowieka; 31.40 Wzrost i rozwój człowieka; 31.45 Wzrost i rozwój człowieka; 31.50 Wzrost i rozwój człowieka; 31.55 Wzrost i rozwój człowieka; 32.00 Wzrost i rozwój człowieka; 32.05 Wzrost i rozwój człowieka; 32.10 Wzrost i rozwój człowieka; 32.15 Wzrost i rozwój człowieka; 32.20 Wzrost i rozwój człowieka; 32.25 Wzrost i rozwój człowieka; 32.30 Wzrost i rozwój człowieka; 32.35 Wzrost i rozwój człowieka; 32.40 Wzrost i rozwój człowieka; 32.45 Wzrost i rozwój człowieka; 32.50 Wzrost i rozwój człowieka; 32.55 Wzrost i rozwój człowieka; 33.00 Wzrost i rozwój człowieka; 33.05 Wzrost i rozwój człowieka; 33.10 Wzrost i rozwój człowieka; 33.15 Wzrost i rozwój człowieka; 33.20 Wzrost i rozwój człowieka; 33.25 Wzrost i rozwój człowieka; 33.30 Wzrost i rozwój człowieka; 33.35 Wzrost i rozwój człowieka; 33.40 Wzrost i rozwój człowieka; 33.45 Wzrost i rozwój człowieka; 33.50 Wzrost i rozwój człowieka; 33.55 Wzrost i rozwój człowieka; 34.00 Wzrost i rozwój człowieka; 34.05 Wzrost i rozwój człowieka; 34.10 Wzrost i rozwój człowieka; 34.15 Wzrost i rozwój człowieka; 34.20 Wzrost i rozwój człowieka; 34.25 Wzrost i rozwój człowieka; 34.30 Wzrost i rozwój człowieka; 34.35 Wzrost i rozwój człowieka; 34.40 Wzrost i rozwój człowieka; 34.45 Wzrost i rozwój człowieka; 34.50 Wzrost i rozwój człowieka; 34.55 Wzrost i rozwój człowieka; 35.00 Wzrost i rozwój człowieka; 35.05 Wzrost i rozwój człowieka; 35.10 Wzrost i rozwój człowieka; 35.15 Wzrost i rozwój człowieka; 35.20 Wzrost i rozwój człowieka; 35.25 Wzrost i rozwój człowieka; 35.30 Wzrost i rozwój człowieka; 35.35 Wzrost i rozwój człowieka; 35.40 Wzrost i rozwój człowieka; 35.45 Wzrost i rozwój człowieka; 35.50 Wzrost i rozwój człowieka; 35.55 Wzrost i rozwój człowieka; 36.00 Wzrost i rozwój człowieka; 36.05 Wzrost i rozwój człowieka; 36.10 Wzrost i rozwój człowieka; 36.15 Wzrost i rozwój człowieka; 36.20 Wzrost i rozwój człowieka; 36.25 Wzrost i rozwój człowieka; 36.30 Wzrost i rozwój człowieka; 36.35 Wzrost i rozwój człowieka; 36.40 Wzrost i rozwój człowieka; 36.45 Wzrost i rozwój człowieka; 36.50 Wzrost i rozwój człowieka; 36.55 Wzrost i rozwój człowieka; 37.00 Wzrost i rozwój człowieka; 37.05 Wzrost i rozwój człowieka; 37.10 Wzrost i rozwój człowieka; 37.15 Wzrost i rozwój człowieka; 37.20 Wzrost i rozwój człowieka; 37.25 Wzrost i rozwój człowieka; 37.30 Wzrost i rozwój człowieka; 37.35 Wzrost i rozwój człowieka; 37.40 Wzrost i rozwój człowieka; 37.45 Wzrost i rozwój człowieka; 37.50 Wzrost i rozwój człowieka; 37.55 Wzrost i rozwój człowieka; 38.00 Wzrost i rozwój człowieka; 38.05 Wzrost i rozwój człowieka; 38.10 Wzrost i rozwój człowieka; 38.15 Wzrost i rozwój człowieka; 38.20 Wzrost i rozwój człowieka; 38.25 Wzrost i rozwój człowieka; 38.30 Wzrost i rozwój człowieka; 38.35 Wzrost i rozwój człowieka; 38.40 Wzrost i rozwój człowieka; 38.45 Wzrost i rozwój człowieka; 38.50 Wzrost i rozwój człowieka; 38.55 Wzrost i rozwój człowieka; 39.00 Wzrost i rozwój człowieka; 39.05 Wzrost i rozwój człowieka; 39.10 Wzrost i rozwój człowieka; 39.15 Wzrost i rozwój człowieka; 39.20 Wzrost i rozwój człowieka; 39.25 Wzrost i rozwój człowieka; 39.30 Wzrost i rozwój człowieka; 39.35 Wzrost i rozwój człowieka; 39.40 Wzrost i rozwój człowieka; 39.45 Wzrost i rozwój człowieka; 39.50 Wzrost i rozwój człowieka; 39.55 Wzrost i rozwój człowieka; 40.00 Wzrost i rozwój człowieka; 40.05 Wzrost i rozwój człowieka; 40.10 Wzrost i rozwój człowieka; 40.15 Wzrost i rozwój człowieka; 40.20 Wzrost i rozwój człowieka; 40.25 Wzrost i rozwój człowieka; 40.30 Wzrost i rozwój człowieka; 40.35 Wzrost i rozwój człowieka; 40.40 Wzrost i rozwój człowieka; 40.45 Wzrost i rozwój człowieka; 40.50 Wzrost i rozwój człowieka; 40.55 Wzrost i rozwój człowieka; 41.00 Wzrost i rozwój człowieka; 41.05 Wzrost i rozwój człowieka; 41.10 Wzrost i rozwój człowieka; 41.15 Wzrost i rozwój człowieka; 41.20 Wzrost i rozwój człowieka; 41.25 Wzrost i rozwój człowieka; 41.30 Wzrost i rozwój człowieka; 41.35 Wzrost i rozwój człowieka; 41.40 Wzrost i rozwój człowieka; 41.45 Wzrost i rozwój człowieka; 41.50 Wzrost i rozwój człowieka; 41.55 Wzrost i rozwój człowieka; 42.00 Wzrost i rozwój człowieka; 42.05 Wzrost i rozwój człowieka; 42.10 Wzrost i rozwój człowieka; 42.15 Wzrost i rozwój człowieka; 42.20 Wzrost i rozwój człowieka; 42.25 Wzrost i rozwój człowieka; 42.30 Wzrost i rozwój człowieka; 42.35 Wzrost i rozwój człowieka; 42.40 Wzrost i rozwój człowieka; 42.45 Wzrost i rozwój człowieka; 42.50 Wzrost i rozwój człowieka; 42.55 Wzrost i rozwój człowieka; 43.00 Wzrost i rozwój człowieka; 43.05 Wzrost i rozwój człowieka; 43.10 Wzrost i rozwój człowieka; 43.15 Wzrost i rozwój człowieka; 43.20 Wzrost i rozwój człowieka; 43.25 Wzrost i rozwój człowieka; 43.30 Wzrost i rozwój człowieka; 43.35 Wzrost i rozwój człowieka; 43.40 Wzrost i rozwój człowieka; 43.45 Wzrost i rozwój człowieka; 43.50 Wzrost i rozwój człowieka; 43.55 Wzrost i rozwój człowieka; 44.00 Wzrost i rozwój człowieka; 44.05 Wzrost i rozwój człowieka; 44.10 Wzrost i rozwój człowieka; 44.15 Wzrost i rozwój człowieka; 44.20 Wzrost i rozwój człowieka; 44.25 Wzrost i rozwój człowieka; 44.30 Wzrost i rozwój człowieka; 44.35 Wzrost i rozwój człowieka; 44.40 Wzrost i rozwój człowieka; 44.45 Wzrost i rozwój człowieka; 44.50 Wzrost i rozwój człowieka; 44.55 Wzrost i rozwój człowieka; 45.00 Wzrost i rozwój człowieka; 45.05 Wzrost i rozwój człowieka; 45.10 Wzrost i rozwój człowieka; 45.15 Wzrost i rozwój człowieka; 45.20 Wzrost i rozwój człowieka; 45.25 Wzrost i rozwój człowieka; 45.30 Wzrost i rozwój człowieka; 45.35 Wzrost i rozwój człowieka; 45.40 Wzrost i rozwój człowieka; 45.45 Wzrost i rozwój człowieka; 45.50 Wzrost i rozwój człowieka; 45.55 Wzrost i rozwój człowieka; 46.00 Wzrost i rozwój człowieka; 46.05 Wzrost i rozwój człowieka; 46.10 Wzrost i rozwój człowieka; 46.15 Wzrost i rozwój człowieka; 46.20 Wzrost i rozwój człowieka; 46.25 Wzrost i rozwój człowieka; 46.30 Wzrost i rozwój człowieka; 46.35 Wzrost i rozwój człowieka; 46.40 Wzrost i rozwój człowieka; 46.45 Wzrost i rozwój człowieka; 46.50 Wzrost i rozwój człowieka; 46.55 Wzrost i rozwój człowieka; 47.00 Wzrost i rozwój człowieka; 47.05 Wzrost i rozwój człowieka; 47.10 Wzrost i rozwój człowieka; 47.15 Wzrost i rozwój człowieka; 47.20 Wzrost i rozwój człowieka; 47.25 Wzrost i rozwój człowieka; 47.30 Wzrost i rozwój człowieka; 47.35 Wzrost i rozwój człowieka; 47.40 Wzrost i rozwój człowieka; 47.45 Wzrost i rozwój człowieka; 47.50 Wzrost i rozwój człowieka; 47.55 Wzrost i rozwój człowieka; 48.00 Wzrost i rozwój człowieka; 48.05 Wzrost i rozwój człowieka; 48.10 Wzrost i rozwój człowieka; 48.15 Wzrost i rozwój człowieka; 48.20 Wzrost i rozwój człowieka; 48.25 Wzrost i rozwój człowieka; 48.30 Wzrost i rozwój człowieka; 48.35 Wzrost i rozwój człowieka; 48.40 Wzrost i rozwój człowieka; 48.45 Wzrost i rozwój człowieka; 48.50 Wzrost i rozwój człowieka; 48.55 Wzrost i rozwój człowieka; 49.00 Wzrost i rozwój człowieka; 49.05 Wzrost i rozwój człowieka; 49.10 Wzrost i rozwój człowieka; 49.15 Wzrost i rozwój człowieka; 49.20 Wzrost i rozwój człowieka; 49.25 Wzrost i rozwój człowieka; 49.30 Wzrost i rozwój człowieka; 49.35 Wzrost i rozwój człowieka; 49.40 Wzrost i rozwój człowieka; 49.45 Wzrost i rozwój człowieka; 49.50 Wzrost i rozwój człowieka; 49.55 Wzrost i rozwój człowieka; 50.00 Wzrost i rozwój człowieka; 50.05 Wzrost i rozwój człowieka; 50.10 Wzrost i rozwój człowieka; 50.15 Wzrost i rozwój człowieka; 50.20 Wzrost i rozwój człowieka; 50.25 Wzrost i rozwój człowieka; 50.30 Wzrost i rozwój człowieka; 50.35 Wzrost i rozwój człowieka; 50.40 Wzrost i rozwój człowieka; 50.45 Wzrost i rozwój człowieka; 50.50 Wzrost i rozwój człowieka; 50.55 Wzrost i rozwój człowieka; 51.00 Wzrost i rozwój człowieka; 51.05 Wzrost i rozwój człowieka; 51.10 Wzrost i rozwój człowieka; 51.15 Wzrost i rozwój człowieka; 51.20 Wzrost i rozwój człowieka; 51.25 Wzrost i rozwój człowieka; 51.30 Wzrost i rozwój człowieka; 51.35 Wzrost i rozwój człowieka; 51.40 Wzrost i rozwój człowieka; 51.45 Wzrost i rozwój człowieka; 51.50 Wzrost i rozwój człowieka; 51.55 Wzrost i rozwój człowieka; 52.00 Wzrost i rozwój człowieka; 52.05 Wzrost i rozwój człowieka; 52.10 Wzrost i rozwój człowieka; 52.15 Wzrost i rozwój człowieka; 52.20 Wzrost i rozwój człowieka; 52.25 Wzrost i rozwój człowieka; 52.30 Wzrost i rozwój człowieka; 52.35 Wzrost i rozwój człowieka; 52.40 Wzrost i rozwój człowieka; 52.45 Wzrost i rozwój człowieka; 52.50 Wzrost i rozwój człowieka; 52.55 Wzrost i rozwój człowieka; 53.00 Wzrost i rozwój człowieka; 53.05 Wzrost i rozwój człowieka; 53.10 Wzrost i rozwój człowieka; 53.15 Wzrost i rozwój człowieka; 53.20 Wzrost i rozwój człowieka; 53.25 Wzrost i rozwój człowieka; 53.30 Wzrost i rozwój człowieka; 53.35 Wzrost i rozwój człowieka; 53.40 Wzrost i rozwój człowieka; 53.45 Wzrost i rozwój człowieka; 53.50 Wzrost i rozwój człowieka; 53.55 Wzrost i rozwój człowieka; 54.00 Wzrost i rozwój człowieka; 54.05 Wzrost i rozwój człowieka; 54.10 Wzrost i rozwój człowieka; 54.15 Wzrost i rozwój człowieka; 54.20 Wzrost i rozwój człowieka; 54.25 Wzrost i rozwój człowieka; 54.30 Wzrost i rozwój człowieka; 54.35 Wzrost i rozwój człowieka; 54.40 Wzrost i rozwój człowieka; 54.45 Wzrost i rozwój człowieka; 54.50 Wzrost i rozwój człowieka; 54.55 Wzrost i rozwój człowieka; 55.00 Wzrost i rozwój człowieka; 55.05 Wzrost i rozwój człowieka; 55.10 Wzrost i rozwój człowieka; 55.15 Wzrost i rozwój człowieka; 55.20 Wzrost i rozwój człowieka; 55.25 Wzrost i rozwój człowieka; 55.30 Wzrost i rozwój człowieka; 55.35 Wzrost i rozwój człowieka; 55.40 Wzrost i rozwój człowieka; 55.45 Wzrost i rozwój człowieka; 55.50 Wzrost i rozwój człowieka; 55.55 Wzrost i rozwój człowieka; 56.00 Wzrost i rozwój człowieka; 56.05 Wzrost i rozwój człowieka; 56.10 Wzrost i rozwój człowieka; 56.15 Wzrost i rozwój człowieka; 56.20 Wzrost i rozwój człowieka; 56.25 Wzrost i rozwój człowieka; 56.30 Wzrost i rozwój człowieka; 56.35 Wzrost i rozwój człowieka; 56.40 Wzrost i rozwój człowieka; 56.45 Wzrost i rozwój człowieka; 56.50 Wzrost i rozwój człowieka; 56.55 Wzrost i rozwój człowieka; 57.00 Wzrost i rozwój człowieka; 57.05 Wzrost i rozwój człowieka; 57.10 Wzrost i rozwój człowieka; 57.15 Wzrost i rozwój człowieka; 57.20 Wzrost i rozwój człowieka; 57.25 Wzrost i rozwój człowieka; 57.30 Wzrost i rozwój człowieka; 57.35 Wzrost i rozwój człowieka; 57.40 Wzrost i rozwój człowieka; 57.45 Wzrost i rozwój człowieka; 57.50 Wzrost i rozwój człowieka; 57.55 Wzrost i rozwój człowieka; 58.00 Wzrost i rozwój człowieka; 58.05 Wzrost i rozwój człowieka; 58.10 Wzrost i rozwój człowieka; 58.15 Wzrost i rozwój człowieka; 58.20 Wzrost i rozwój człowieka; 58.25 Wzrost i rozwój człowieka; 58.30 Wzrost i rozwój człowieka; 58.35 Wzrost i rozwój człowieka; 58.40 Wzrost i rozwój człowieka; 58.45 Wzrost i rozwój człowieka; 58.50 Wzrost i rozwój człowieka; 58.55 Wzrost i rozwój człowieka; 59.00 Wzrost i rozwój człowieka; 59.05 Wzrost i rozwój człowieka; 59.10 Wzrost i rozwój człowieka; 59.15 Wzrost i rozwój człowieka; 59.20 Wzrost i rozwój człowieka; 59.25 Wzrost i rozwój człowieka; 59.30 Wzrost i rozwój człowieka; 59.35 Wzrost i rozwój człowieka; 59.40 Wzrost i rozwój człowieka; 59.45 Wzrost i rozwój człowieka; 59.50 Wzrost i rozwój człowieka; 59.55 Wzrost i rozwój człowieka; 60.00 Wzrost i rozwój człowieka; 60.05 Wzrost i rozwój człowieka; 60.10 Wzrost i rozwój człowieka; 60.15 Wzrost i rozwój człowieka; 60.20 Wzrost i rozwój człowieka; 60.25 Wzrost i rozwój człowieka; 60.30 Wzrost i rozwój człowieka; 60.35 Wz